Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dziś dodatek: Wiadomości Sportowe
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy. . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9345. Lwów, niedziela 21 września 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Debata mniejszościowa w Genewie

Drugi wyrok śmierci w Stanisławowie. - Studentka bolszewicka zgodziła się poślubić autentyczną małpę.

Czworo dzieci ofiarą katastrofy samochodowej przy ulicy Potockiego.

Usiłowane podpalenie dworca Łyczakowskiego.

SALWA W POWIETRZE ZLIKWIDOWAŁA ZAJŚCIE W FABRYCE.

Poznań, 19. września. (PAT). W fabryce wyrobów ceramicznych Perkiewicza w Ludwikowie pod Poznaniem wybuchł wczoraj **strajk na tle ekonomicznem.** Kilku robotników nie przyłączyło się do strajku i przystąpiło do pracy. Wywołało to wśród strajkujących oburzenie, **wtargnęli oni w liczbie około 100 osób do fabryki,** dokąd wdarli się przemocą i rzucili się na strajkujących, przyczem jeden robotnik został **poważnie poturbowany.** Interwencja policji, **podczas której oddano salwę w powietrze,** zdołała zajście zlikwidować. Szereg robotników a zwłaszcza prowodyrów akcji aresztowano.

—o—

4 TRĄBY MORSKIE NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM.

Neapol, 19. września. (PAT). Wczoraj zauważono na powierzchni morza **4 trąby morskie wysokości 30 metrów, przesuwające się z olbrzymią szybkością w stronę Posilippo, a potem wobec zmiany kierunku wiatru w strone Castelamare Dio Stabiia.** Zjawisko to trwało około **20 minut.** Trąba nie dotarła do brzegów i nie wyrządziła żadnych szkód.



ZMARTWYCHWSTAŁY ZAMEK.
(Do art. na str. 9).

LITWA A KONFERENCJA WARSZAWSKA.

Moskwa, 19. września. (PAT). Prasa sowjecka podaje za dziennikami litewskimi, że na odbytej w Genewie naradzie 9 państw uczestniczących w konferencji warszawskiej **postanowiono przesłać oficjalnie rządowi litewskiemu rezolucje konferencji agrarnej i zaproponować Litwie przyłączenie się do tych rezolucji.** Pozatem miano zaprosić Litwę **do wzięcia udziału w dalszych pracach konferencji agrarnej.**

—o—

TRZY TRUPY W KOPALNIACH WĘGLA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. września. (Z). Na kopalni „Prusy" pod Bytomiem został zabity przez spadający węgiel robotnik **Ernest Köhler.** W Gogolinie pow. Strzelce na Śląsku opolskim spadł robotnik **Józef Rysior** z rusztowania wysokości 6 metrów, uderzając głową o kamienie. Stwierdzono pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu. Śmierć nastąpiła wkrótce. Na kopalni Gliwice spadł górnik **Wilhelm Pajaczek** do szybu i zabił się na miejscu.

—o—

Walka o Adrjatyk.

Lwów, 20. września.

Stosunki między Włochami a Jugosławją, które nigdy nie były zbyt serdeczne i przyjacielskie, uległy **ponownemu zaognieniu.**

Bezpośrednim impulsem do tego był **wielki proces polityczny** w Trjeście, zakończony **czterema wyrokami śmierci** na oskarżonych Słoweńców, którym sąd włoski zarzucał **propagandę panslawistyczną** w Trjeście i Istrji.

Wyrok naprawdę drakoński, został bezzwłocznie wykonany, — wywołując **gwałtowną reakcję** nietylko **w Jugosławji,** lecz i **w innych państwach słowiańskich,** przedewszystkiem w Czechosłowacji, gdzie przyszło nawet na tem tle do demonstracyj przed konsulatem włoskim.

Proces trjesteński, to jedno ogniwo w łańcuchu nieustannej walki, toczącej się między dwoma sąsiadami, walki, w której stroną **agresywną** są raczej **Włochy.**

Jabłkiem niezgody jest **Istrja,** półwysep zamieszkały **w olbrzymiej większości przez Słoweńców,** a wcielony, w myśl traktatów pokojowych, do imperjum włoskiego.

Zarówno bowiem Istrja, jak Rjeka, jak wreszcie Trjest i Gorycja, to tereny bezspornie słowiańskie. Za rządów austrjackich spokojna ludność słowiańska w tych okolicach cieszyła się względną swobodą i samodzielnością narodową, stanowiąc **gros** mieszkańców wsi i osad przybrzeżnych. Wierna swej perfidnej dewizie **„divide et impera",** Austrja umiała wygrywać zręcznie jedną narodowość przeciw drugiej. **Bierne,** nieuświadomione politycznie, **masy słowiańskiej ludności,** kierowane ręką sprytnej niemieckiej biurokracji, **nie umiały organizować się narodowo.** Tymczasem ruchliwy **element włoski,** koncentrując w swych rękach handel i przemysł, potrafił systematycznie nadać całej tej tzw. „Venezia Giulia" swój pokost, a oparty o Rzym, rozwinął **potężną irredentę** na całym tym obszarze.

Dziś — role się zmieniły: Zamiast austrjackich urzędników — Niemców, — przyszli urzędnicy **włoscy,** tępiący **bezwzględnie** wszelkie próby samodzielnego życia politycznego, podejmowane przez autochtonów — Słoweńców.

Podobnie jak w południowym Tyrolu, tak samo i tutaj Włosi wysunęli tezę, że owe **czterysta tysięcy Słowian,** zamieszkujących Istrję, to w gruncie rzeczy... **Włosi,** którzy z biegiem lat ulegli zeslowiańszczeniu...

Jasną jest rzeczą, że na podobne postawienie sprawy nie chcą się godzić **ani sami zainteresowani Słoweńcy,** ani też **sąsiednia Jugosławja,** patrząca z bólem na konsekwentne **wynaradawianie** rodaków za kordonem.

Nie może się z tem pogodzić Jugosławja, dopatrując się w tej polityce rządu włoskiego jednego etapu na drodze do zrealizowania **odwiecznych dążeń Włoch** do stworzenia z Adrjatyku **„mare nostro",** do zdobycia na tem morzu **bezwzględnej preponderancji.**

Wchodzi tu w grę nietylko dotknięte do żywego uczucie patrjotyczne, — ale i **najżywotniejsze interesy ekonomiczne Jugosławji.**

Jak mówi francuskie przysłowie **„l'appetit vient en mangeant".** Włochy, marzące o reaktywowaniu wielkiego imperjum, nie przestają patrzeć zawistnem okiem na **Dalmację,** której posiadanie dopiero może im zapewnić zupełne bezpieczeństwo i bezwzględną przewagę na Adrjatyku.

Rozumie to niebezpieczeństwo i ocenia je należycie Jugosławja, — dla której też proces trjesteński był groźnem memento.

Ten stan rzeczy, kryjący w sobie niewygasłe zarzewie nowych konfliktów, napawa **poważnym niepokojem** wszystkie państwa i narody, których dążeniem jest **zupełna pacyfikacja Europy.**

O ile sympatje państw słowiańskich są dziś po stronie Jugosławji, o tyle z drugiej strony **Niemcy** nie przestają **akcentować publicznie** swej **„przyjaźni" do Włoch.** Przyjaźni, zgoła nie platonicznej, to pewne. Wskazu je na to oświadczenie złożone świeżo przez jednego z najbliższych współpracowników Hittlera, który otwarcie wyznał, że obóz nacjonalistyczny niewiecki **„liczy na zbliżenie się nieprzyjaciół Francji".** A więc w perspektywie — rewizja traktatów, rewizja granic— i wojna odwetowa!

O tem nie powinny zapominać czynniki miarodajne we Włoszech, które w swych ambitnych planach i zamierzeniach mogą sobie poparzyć palce przy wyciąganiu kasztanów z ognia.. **pour le roi des Prusses...**

Nowa rewizja planu Younga.

Z PROPOZYCJĄ TĄ ZAMIERZA WYSTĄPIĆ RZĄD NIEMIECKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 września. (Z) Z Paryża donoszą, iż rząd Rzeszy niemieckiej zamierza w najbliższym czasie **wystąpić z inicjatywą poddania rewizji planu Younga.** Mają być rozpoczęte rokowania w celu złagodzenia planu Younga. Rząd Rzeszy niema jakoby zamiaru ogłaszania moratorjum, jednakowoż w niemieckich kołach rządowych panuje przekonanie, że **po wyniku ostatnich wyborów do Reichstagu będzie można osiągnąć szereg ułatwień i złagodzenie planu Younga.**

Zapewnienia p. Groenera

„REICHSWEHRA NIE ZBROI SIĘ PRZY POMOCY ROSJI"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 września. (Z) Z Berlina donoszą: Na przyjęciu urządzonem w Kissingen wygłosił min. Reichswehry **Groener mowę, w której usiłował rozprószyć podejrzenia, jakoby Reichswehra posiadała rezerwy i zbroiła się z pomocą Rosji.** Groener powiedział, iż fałszywe są twierdzenia, jakoby Reichswehra prowadziła **politykę zagraniczną na własną rękę.** Jesteśmy rozbrojeni — wołał Groener — i żądamy z największym naciskiem, aby również inne państwa wywiązały się z uroczyście przyjętych zobowiązań rozbrojenia.

Strajk w Barcelonie trwa.

Barcelona, 19 września. (PAT.) **Strajk trwa w dalszym ciągu.** Rozpoczęte zostały rokowania między komitetem strajkujących a pracodawcami.

Madryt. 19 września. (PAT.) Premjer gen. Berenguer odbył wczoraj narady z poszczególnymi ministrami w sprawie sytuacji strajkowej. Jak zaznacza Agencja Fabra, jest rzeczą charakterystyczną, że konflikt, który wywołał strajk w różnych miastach, **nie ma zupełnie podkładu socjalnego ani ekonomicznego, lecz wyłącznie polityczny.** Konflikty są zawsze w szybkiem tempie likwidowane. Rząd udzielił władzom cywilnym w Barcelonie **odpowiednich pełnomocnictw** w celu niedopuszczenia do wykroczeń i zapewnienia pokoju.

ZNIESIENIE CENZURY W HISZPANJI.

Madryt, 19 września. (PAT.) Pisma bez różnicy odcieni politycznych wyrażają uznanie gabinetowi Berenguera z powodu **zniesienia cenzury prasowej.** Począwszy od dnia dzisiejszego pisma wychodzą bez żadnej interwencji ze strony władz.

Spekulacja zniżkowa na żyto w Niemczech.

Berlin, 19 września. (PAT.) W prasie niemieckiej ukazał się wczoraj półurzędowy komunikat, w którym między in. jest mowa, iż **pewne sfery prowadzą na szeroką skalę spekulację zniżkową na żyto, podyktowaną tendencjami politycznemi,** celem pokrzyżowania akcji rządowej, zmierzającej do utrzymania cen żyta na wyższym poziomie. Ilości żyta, jakie urząd zbożowy musiał w ostatnich dniach zakupić na rynku, dochodzą do 40.000 ton dziennie i zbyt tak wielkich zapasów jest nieomal **niemożliwością.** Z drugiej strony jest rzeczą wykluczoną, ażeby podaż żyta w takich ilościach **odpowiadała rzeczywistym potrzebom rolnictwa niemieckiego.** W krótkim przeciągu czasu od połowy lipca do połowy września br. urząd zbożowy zakupił ponad 700000 ton żyta, w przeważającej ilości ze wschod. terenów Niemiec. Przekracza to w wysokim stopniu ilość, jaką zdolne jest rolnictwo niemieckie rzucić na rynek nawet podczas najobfitszego urodzaju. Jak wykazuje statystyka ruchu towarowego w latach urodzaju 1928 i 1929 r., w okresie od połowy lipca do połowy września, rolnictwo wschodnich terenów Niemiec sprzedało niepełnych 250.000 ton żyta. Jeżeli zatem w tym samym okresie r. 1930, roku miernego urodzaju, sam tylko urząd zbożowy zmuszony był zakupić trzykrotną ilość żyta, to zjawisko pojawienia się na rynku takiej masy żyta można wytłumaczyć jedynie tem, iż z jednej strony rolnictwo wysprzedało w pośpiechu całe swoje zapasy żyta, z drugiej zaś strony sfery kupieckie, uprawiające spekulację zniżkową, w celu podkopania akcji urzędu zbożowego, zasypany rynek wielkiemi ilościami żyta, które urząd zmuszony był zakupić.

GROŹBA INTERWENCJI MANDŻURJI W WOJNIE CHIŃSKIEJ.

Nankin, 19. września. (PAT). Donoszą urzędowo, iż marszałek Szang Suen Kiang rozesłał drogą okrężną depesze, zapowiadające **interwencją Mandżurji w wojnie cywilnej** i rozkazujące wojskom północnym, których główna kwatera znajduje się w Pekinie, natychmiastowe wstrzymanie operacyj wojennych. W razie niemożności załatwienia konfliktu w drodze pokojowej, Mandżurja gotowa jest wystąpić energicznie przeciw wojskom północnym.

Nankin, 19. września. (PAT). Donoszą, iż Szang Suen Kinag wysłał **140.000 wojska do Pekinu i Tjentsinu.**

Przy akompanjamencie łoskotu „Zeppelina".

Debata mniejszościowa z udziałem Brianda.

Niemieckie żale i sugestje.

Genewa, 19. września. (PAT). Szwajc. Ag. Telegr. donosi: Prace komisji gospodarczej Ligi Narodów znalazły się w piątek rano **pod znakiem nagłego wzmożenia działalności** w rozmaitych dziedzinach, tak, iż podczas gdy druga komisja dla spraw technicznych przystąpiła do przedyskutowania zagadnień gospodarczych, którym ze względu **na obecny światowy kryzys gospodarczy** wszyscy mówcy przypisywali szczególne znaczenie, w szóstej komisji politycznej niemiecki delegat **Koch-Voeser** (demokrata) rozpoczął **zdecydowany atak w sprawie mniejszości narodowych**. Atak ten zresztą nie był niespodzianką. Jak wiadomo, w czwartek wieczorem odbyły się **narady delegatów Polski, Małej Ententy itd. w celu zajęcia stanowiska względem spodziewanego ataku niemieckiego**. Koch-Voeser po podkreśleniu sprawy mniejszości jako zagadnienia o niesłychanie doniosłem znaczeniu dla pokoju Europy, **rozwinął cały program ulepszenia dotychczasowych metod ochrony mniejszości**, omawiając w szczególności sprawę **wniesienia zażaleń i procedury nad temi zażaleniami** w łonie t. zw. komitetu trzech Rady Ligi Narodów, poczem oświadczył, że centralnem zagadnieniem ochrony mniejszości musi być **ochrona praw przyrodzonych mniejszości, ochrona języka macierzystego, kultury i religji mniejszości.** W końcu dał wyraz nadziei, że Liga Narodów, świadoma znaków czasu, wytworzy sprawiedliwą ochronę dla mniejszości.

W dalszym ciągu obrad nad zagadnieniem mniejszości, **delegat Albanji** wysunął propozycję utworzenia **stałej komisji mniejszościowej**. W tym punkcie jednak **z powodu łoskotu motoru przelatującego sterowca „Hr. Zeppelin" dyskusja została przerwana.**

Całe znaczenie dyskusji ujawniło się w chwili, gdy **Briand osobiście do niej się wmieszał** i stwierdził, że zagadnienie mniejszości w całej swojej rozciągłości **omówione było na posiedzeniu Rady Ligi w Madrycie**, przyczem państwa główne zainteresowane wyraziły **gotowość ponownego zbadania tego zagadnienia.** Powzięto wówczas jednogłośnie postanowienia **co do ustalenia nowej procedury w tej sprawie.** Przeciwko tej procedurze nie zgłoszono dotychczas żadnych poważnych objekcji, natomiast **mniejszości uzyskały całkowitą gwarancję**, że ich petycje i zażalenia będą w sposób sprawiedliwy rozpatrywane. Należy jednak nową procedurę poddać **odpowiednim próbom**, w interesie zaś samych mniejszości należy zaznaczyć, **że żądania ich nie powinny się posuwać zbyt daleko, gdyż w ten sposób wobec suwerennego charakteru państw Liga Narodów postawioną by była w niesłychanie drażliwej sytuacji. Problematy mniejszościowe nie powinny być wykorzystywane dla celów niebezpiecznej agitacji.**

W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos minister **Benesz**, podkreślając, że on także uważa ochronę mniejszości narodowych za czynnik niezbędny dla utrzymania pokoju. — **Przedstawiane wnioski o rozpatrywanie skarg mniejszości nie mogą być jednak dyskutowane bez wyraźnej zgody państw, które zawarły konwencję o ochronie mniejszości.** Najlepszym środkiem do rozwiązania zagadnienia mniejszości pozostaje, jak i poprzednio, **pełna ułności współpraca między większością a mniejszościami poszczególnych państw.**

BRIAND U CURTIUSA.

Berlin, 19. września. (PAT). Biuro Wolffa donosi z Genewy, że **Briand** odwiedził **Curtiusa.** W toku rozmowy poruszono obok spraw będących przedmiotem dyskusji na Zgromadzeniu Ligi głównie **problem federacji europejskiej.** Przy tej sposobności omówiona została również **ogólna sytuacja polityczna w Europie.**

Balon próbny?

O LEPSZE USTOSUNKOWANIE SIĘ STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Wiedeń, 19. września. (PAT). Specjalny korespondent „Nr. Wr. Tageblattu" donosi z Genewy, jakoby Mała Ententa dążyła **do wdrożenia rokowań z Niemcami w sprawie środkowo-europejskiej polityki zbożowej.** Węgry są również zainteresowane tą sprawą. Państwa wschodnie, eksportujące zboże i kukurydzę żądają porozumienia z Niemcami co do cel prewencyjnych celem zorganizowania rynku zbożowego. Potrzebnych do tego środków finansowych spodziewają się państwa Małej Ententy, szczególnie Rumunja i Jugosławja **od Francji.** Pożyczka agrarna, udzielona przez Francję, służyłaby do budowy spichrzów i innych urządzeń celem ułatwienia zbytu zboża. Wobec tego, że Niemcy muszą być wciągnięte w tę kalkulację jako odbiorca produktów rolnych państw wschodnich, **konieczne są rokowania między Francją i Niemcami.** Od wyniku tych rokowań, mianowicie od zawarcia umów dostawowych między państwami wschodniemi a Niemcami zależy ostatecznie udzielenie francuskiej pożyczki agrarnej. W ten sposób istnieje związek między zagadnieniami agrarnemi a stosunkami niemiecko-francuskiemi. „N. Wr. Tageblatt" kończy, że poprawienie się stosunków politycznych na wschodzie będzie również przedmiotem rokowań. Słychać, że niemiecki minister spraw zagranicznych wskaże na konieczność **lepszego ukształtowania się stosunków polsko-niemieckich.**

Związek adwokatów warszawskich

w sprawie aresztowanych b. posłów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. września. (Z). Wczoraj wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników w Warszawie odbyło się **specjalne posiedzenie oddziału warszawskiego związku adwokatów polskich.** W posiedzeniu wzięła udział ogromna ilość członków. Tematem obrad była **kwestja aresztowanych b. posłów adwokatów i aplikantów sądowych.** Po kilkugodzinnych naradach przyjęto **uchwałę popierającą w zupełności stanowisko zajęte przez Radę adwokatów w Warszawie i Naczelną Radę Adwokacką.** Uchwała powyższa w uroczystej atmosferze przegłosowana została **większością stukilkunastu głosów przeciwko 4.** W końcu zebrani postanowili również **jednomyślnie upoważnić prezydjum do wyrażenia współczucia rodzinom aresztowanych członków Izby.**

CZY BĘDĄ MOGLI KANDYDOWAĆ?

Warszawa, 19. września. (Z). Prasa donosi, że aresztowani b. posłowie są **zupełnie izolowani**, dlatego powstaje kwestja, czy będą oni mogli **kandydować przy obecnych wyborach**, gdyż ordynacja wyborcza przewiduje **osobiste podpisanie przez kandydata oświadczenia, że zgadza się na wystawienie kandydatury.** Termin zgłoszeń tych oświadczeń upływa odnośnie do listy państwowej **do 15. października**, odnośnie do list okręgowych **25. października.** O ile do tego czasu obrońcy i rodziny nie będą dopuszczeni do aresztowanych, **b. posłowie będą pozbawieni możności kandydowania.**

NIEAKTUALNY PROTEST.

Warszawa, 19. września. (Z). Międzynarodówka górnicza opierając się na informacjach pism niemieckich, które doniosły przed kilku dniami o **aresztowaniu b. posła Stańczyka**, który — jak wiadomo — jest sekretarzem międzynarodówki górniczej, ogłosiła **protest przeciwko temu aresztowaniu.** Protest ten — jak wiadomo — jest **nieaktualny**, ponieważ b. poseł Stańczyk nie był wcale aresztowany.

Rewizje u członków PPS. w Łodzi.

Warszawa, 19. września. (Z). Dzisiejszej nocy władze policyjne w Łodzi przeprowadziły **liczne rewizje w mieszkaniach działaczy i członków PPS** Rewizje trwały cały **szereg godzin.** M. i. policja wkroczyła do mieszkania wybitnego działacza socjalistycznego radnego łódzkiego p. **Potańskiego**, dalej do mieszkania prezesa klasowego związku pracowników użyteczności publicznej **Wojdana.** Przeprowadzono szereg rewizyj w mieszkaniach przewodniczących poszczególnych dzielnic, **kierowników milicji partyjnej.** Prócz tego przeprowadzono rewizję **w 16 mieszkaniach aresztowanych w ostatnim tygodniu członków PPS.**, którzy rozklejali plakaty, nawołujące do niedzielnego wiecu. Równocześnie **władze starościńskie cofnęły szereg zezwoleń na broń członkom i przewodnikom milicji PPS.**

Konfiskaty.

Warszawa, 19 września. (PAT.) Komisarjat rządu stoł. m. Warszawy nałożył konfiskatę na dzisiejsze wydania następujących pism: **„Wiadomości Codzienne", „Arbeiter Zeitung" i „Robotnik".**

Okólnik ministerstwa komunikacji

SKIEROWANY PRZECIW ZWIĄZKOM SOCJALISTYCZNYM.

Warszawa, 19 września. (Z) Minister komunikacji wydał w dniu dzisiejszym do wszystkich dyrektorów kolei państwowych **okólnik, dotyczący ściągania składek członkowskich dla zawodowych związków kolejowych przez administrację kolejową przy wypłacie uposażeń służbowych.** W okólniku tym minister polecił dyrekcjom, aby **począwszy od 1 października wstrzymać potrącanie składek członkowskich i wpisowego na rzecz kolejowych związków zawodowych o ile związki te nie wyrażą zgody na kontrolę gospodarki finansowej przez Min. komunikacji i nie złożą odpowiednich pisemnych deklaracyj Ministerstwu.**

Warszawa, 19 września. (Z) Zarządzenie Ministra komunikacji wywołało w kołach politycznych **wielkie wrażenie ze względu na to, iż nie ulega wątpliwości, że skierowane ono jest w praktyce przeciwko związkom socjalistycznym**, które na podstawie dotychczasowych możliwości ściągania składek przez odpowiednie kasy miały łatwą manipulację z poważnemi kwotami, które wpływały do kasy związku. Należy zaznaczyć, że środki materjalne na prowadzenie akcji związku **płyną z opłat członkowskich**, które utrzymują się w dość znacznych kwotach, średnio 4 zł. miesięcznie, co czyni **przeszło 7 milj. rocznie.** Minister komunikacji zarządził równocześnie zawiadomienie wszystkich związków w dniu dzisiejszym. 15 związków zawodowych kolejowych otrzymało powyższe rozporządzenie.

WAHANIE KURSU DOLARA.

Warszawa 19. września. (Z) W ostatnich dniach zwraca uwagę — jak już zresztą donieśliśmy wczoraj — **pewne wahanie kursu dolara na giełdzie warszawskiej.** Dr. Zygmunt **Karpiński**, naczelnik wydziału zagranicznego Banku Polskiego oświadczył: **Zwyżka kursu dolara mo-**

że w najmniejszym stopniu dotknęła giełdę warszawską. Jak widać z porównania kursu wypłat na Nowy Jork, z kursu wypłat zagranicznych, nawet tak mocnych jak angielskie czy holenders., **dolar jest bardziej poszukiwany i płacony drożej w Londynie, w Amsterdamie, a także w Gdańsku, niż u nas.** Przyczyn zwyżki kursu dolara jest kilka. Dr. Karpiński przytoczył szereg argumentów, które zamieściliśmy już w numerze wczorajszym i oświadczył, że Bank Polski wobec bezdeficytowego wykonywania budżetu państwowego i wobec dodatniego bilansu handlowego, wysokiego zabezpieczenia banknotów polskich, **bez najmniejszego trudu utrzyma notowania dolara na poziomie nie wyższym, niż jego parytet złoty.**

—o—

Zwycięstwo Nurmi'ego w Warszawie.

Kusociński skończył bieg jako drugi, a Petkiewicz trzeci.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 19. września. (Z) Nurmi w dniu wczorajszym przedewszystkiem przespał się, potem **odbył oryginalny trening na ulicach Warszawy, ścigając tramwaje.** O godz. 5 popołudniu oddał się w ręce masażysty i poświęcił parę chwil na rozmowę z dziennikarzami. W łamanym języku angielskim Nurmi pytał się przedewszystkiem o swych przeciwników, przyczem bardziej interesuje się Kusocińskim. Słyszał on o nim wiele, ale go nie znał i wydaje się nam, **że boi się bardziej jego niż Petkiewicza.** Pytamy o najbliższe projekty.

— Wyjdę jeszcze wieczorem i **pobiegam trochę po ulicach, poczem chcę być sam.** W piątek rano wezmę lekki masaż. Niestety, nie czuję się zupełnie dobrze, jestem **zmęczony i trochę zaziębiony.**

Masażysta, znający Nurmiego na wskroś, mruga na mnie.

— Proszę pana — mówi po polsku, aby Nurmi go nie zrozumiał — masowałem Nurmiego w r. ub. i mogę pana zapewnić, **że teraz na mięśnie przynajmniej dwa razy lepsze. Jest w formie świetnej i jeżeli mówi, że czuje się słaby, to dlatego, że nie jest pewny siebie i zostawia sobie furtkę do odwrotu.**

— Do jutra na bieżni — padają słowa pożegnania.

— Do jutra — odpowiada Nurmi.

Warszawa 19 września. (PAT) W piątek na stadjonie „Legji" odbył się bieg na 5 km. z udziałem **Paovo Nurmiego** (Finlandja), **Petkiewicza** i **Kusocińskiego.** Odrazu po starcie prowadzenie obejmuje Nurmi, tuż za nim biegną Petkiewicz i Kusociński. Pierwsze okrążenie pokrywają **zawodnicy w 2 min. 58 sek.,** tempo nadaje ciągle **Finlandczyk.** Na drugiem miejscu na zmianę idą Petkiewicz i Kusociński. Wszyscy **trzej biegacze trzymają się razem,** a mniej więcej po przebiegu dwóch kilometrów **Nurmi zaostrza tempo i próbuje oderwać się. Petkiewicz nie wytrzymuje narzuconej szybkości i powoli zostaje coraz bardziej w tyle,** natomiast **Kusociński wysuwa się swobodnie na drugie miejsce,** odrabia przestrzeń dzielącą go od Nurmiego **i postępuje za wielkim biegaczem krok w krok.** Trzy kilometry przebieżono w 8.49 sek. Po przebiegnięciu 4-go kilometra **Nurmi umyśl nie zwalnia tempo i pozwala Kusocińskiemu objąć prowadzenie.** Kusociński prowadzi przez dwa okrążenia. Dopiero na 250 m. przed metą **Nurmi mija ostrym sprintem Polaka, powiększając coraz bardziej szybkoć, wywalcza sobie zdecydowanie pierwsze miejsce. Kusociński trzyma się za Nurmim o 7—10 m. i kończy bieg jako dobry drugi.** Petkiewicz na trzeciem miejscu, wyczerpany, o 130 m. za Nurmim.

Wynik biegu jest następujący: **1-szy Paovo Nurmi 14.54 sek., drugi Kusociński Janusz 14.55'6 sek.** (**nowy rekord polski — dotychczasowy znajduje się też w ręku Kusocińskiego i wynosi 14.59 sek.**), **trzeci Stanisław Petkiewicz o 130 m. za pierwszym, 15'20 sek.**

Zaznaczyć należy, że czas byłby znacznie lepszy, gdyby **nie ulewa która w ciągu ubiegłej nocy ujemnie wpłynęła na stan bieżni.** Publiczności około 10.000.

Przed biegiem Nurmi'ego **Halina Konopacka - Matuszewska ustanowiła nowy rekord polski w rzucie kulą oburącz, uzyskując 18 m. 58 cm.**

Nota polska do rządu litewskiego

W SPRAWIE ROZPOCZĘCIA ROKOWAŃ, DOTYCZĄCYCH RUCHU GRANICZNEGO.

Genewa, 19 września. (PAT.) W dniu dzisiejszym minister Zaleski przesłał następującą notę drowi Zauniusowi, ministrowi spraw zagranicznych Litwy:

W związku z rezolucją Rady Ligi Narodów z dnia 18 bm., mam zaszczyt zaproponować Rządowi Litewskiemu **rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z Rządem Polskim** w celu uzupełnienia porozumienia dotyczącego ruchu granicznego, przez układ, któryby ustalał sposób załatwiania na miejscu incydentów granicznych, jak również uregulowania ruchu na odcinkach granicznych co do dróg wodnych. Co się tyczy miejsca i daty rokowań, rząd polski oświadcza, że gotów jest wziąć pod uwagę wszelkie propozycje, jakieby dogadzały Rządowi Litewskiemu

Nowy skandal w Niemczech

UCIECZKA DO AMERYKI WSPÓŁWŁAŚCICIELA FABRYKI SAMOLOTÓW.

Berlin, 19. września. (PAT). Olbrzymią sensację w kołach przemysłu lotniczego i kołach sportowych wywołało **nagłe zniknięcie współwłaściciela fabryki samolotów w Kreuzfeldzie, Raabego,** który, jak się okazało, **umknął do Ameryki, zabierając ze sobą dawne dokumenty i plany konstrukcyjne.** Raabe był lotnikiem niemieckim w czasie wielkiej wojny i zasłynął jako jeden z najlepszych lotników-akrobatów w Niemczech. Fabryka, w której Raabe był współudziałowcem, **ogłosiła niewypłacalność,** po pewnym jednak czasie wznowiła swą działalność jako Towarzystwo akcyjne Raabe jako organizator lotów akrobatycznych osiągnął na tem polu pewne sukcesy. Pewnego jednak dnia okazało się, że **cały kapitał zakładowy przedsiębiorstwa znikł nagle.** Winę tego przypisywano powszechnie Raabemu, który znalazłszy się w opresji, wyjechał rzekomo do Szwecji w sprawach finansowych, przyrzekając zjawić się na walnem zgromadzeniu Towarzystwa. — Kiedy akcjonarjusze zebrali się, **nadszedł telegram z Ameryki od Raabego z zawiadomieniem, że podróż za Ocean odbył szczęśliwie.**

Studentka zgodziła się

poślubić autentyczną małpę.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 września. (Z) Z Rygi donoszą: Opinją sowiecką, przyzwyczajoną **do ohydnych eksperymentów, dokonywanych przez czerwonych władców** z życiem ludzkiem, wstrząsnęła wiadomość o usiłowaniach uczonych sowieckich, **zmierzających do zepchnięcia rodu ludzkiego na poziom jego darwinowskiego poprzednika i prarodzica małpy.** W uczelniach sowieckich wywieszone zostało ogłoszenie, przyrzekające **wielką nagrodę osobom, które zgodzą się na chwilowe poślubienie... małpy.** Ochotnikom zagwarantowana jest **ścisła tajemnica.** Odezwa ta nie pozostała bez echa wśród sowieckiej młodzieży uniwersyteckiej, zapewne nie tyle z chęci przysłużenia się nauce, ile wskutek **niezwykłego upadku poczucia moralności. Znalazło się 4 studentów i 1 studentka z uniwersytetu w Rostowie nad Donem, którzy zgłosili gotowość poddania się eksperymentowi wydania światu nowego człowieka - małpy.** — Z wielkim entuzjazmem przyjęli uczeni sowieccy szczególnie **zgłoszenie studentki,** która jednak oświadczyła, iż **po szczęśliwem urodzeniu okazu zastrzega sobie prawo popełnienia legalnego samobójstwa przy pomocy silnej trucizny oraz zatrzymania jej nazwiska na wieki w tajemnicy. Amatorzy współżycia z małpą przewiezieni będą na Kaukaz, gdzie przed kilku laty utworzono wielki rezerwat, w którym żyją wszystkie znane gatunki małp.** Będą oni wpuszczani do małpiego ogrodu i przez pewien czas będą musieli żyć tak, jak żyją małpy, aby zwierzęta się z nimi oswoiły. Przyszły okaz małpy - człowieka ma stanowić dla Sowietów ważny atut praktycznego potwierdzenia teorji Darwina i użyty będzie w walce z religją a zwłaszcza z jej nauką o pochodzeniu człowieka.

—o—

Odpowiedź wicemin. Skarbu na postulaty urzędnicze.

Warszawa, 19. września. (Z). W związku z audjencją centralnej komisji porozumiewawczej związków zawodowych pracowników państwowych w dniu 5. bm. u p. wicemin. skarbu **dra Grodyńskiego,** podczas której p. wiceminister obiecał udzielić odpowiedzi na złożone postulaty w ciągu tygodnia, w dniu 17. bm. został przyjęty sekretarz C. K. P. p. **Duda.** P. wicemin dr. Grodyński działając w porozumieniu z min. Matuszewskim oświadczył, iż sytuacja finansowa skarbu państw. uniemożliwia w najbliższym czasie powiększenie choćby w najmniejszym stopniu wydatków osobowych państwa. W szczególności p. wiceminister wyjaśnił, iż nie jest przewidywana podwyżka płac pracowników państwowych w opracowywanym przez rząd projekcie budżetu na rok 1931 32, jak również **wypłata zaległego podatku mieszkaniowego** za r. 1928. Jedynym dezyderatem, który zostanie załatwiony, jest sprawa opłat czynszowych za mieszkania służbowe, o ile wysokość czynszu za zajmowane mieszkanie służbowe ze względu na jego rozmiar i jakość, będzie niższa od należnego pracownikowi dodatku mieszkaniowego, zainteresowany otrzyma stosowny ekwiwalent pieniężny. Ponadto wszelkie inne postulaty, jak sprawa wysokości zwrotu opłaty szkolnej dla dzieci pracowników państwowych, rozszerzenia prawa dodatku mieszkaniowego na wszystkich pracowników państwowych, dalsze przeklasyfikowanie szeregu miejscowości do wyższych klas, przyznanie dodatku lokalnego dla Zagłębia Dąbrowskiego i podstołecznego itd., nie mogą oczekiwać w najbliższym czasie pozytywnego unormowania.

Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej w Gdańsku!

Ataki na polski żywioł w Gdańsku

Wydzierajmy dziatwę zaborcy niemieckiemu.

Dokona tego tylko polska szkoła.

Lwów, 20 września.

(jp) Tydzień propagandowy Macierzy Szkolnej w Gdańsku rozpocznie się w niedzielę 21 bm. uroczystym Porankiem w Teatrze Wielkim. Wypada podkreślić, że zarówno ten obchód, jak i cały „Tydzień“ winny się stać wielką **manifestacją społeczeństwa lwowskiego, dowodzącą jego łączności duchowej z Macierzą Gdańską,** tą placówką, której ciężkiem i żmudnem, ale niezmiernie dla państwa polskiego ważnem zadaniem jest **walka z niemieckim „Ostprogramem“, idącym z krzyżacką bezwzględnością i zaborczością na wynarodowienie dzieci Gdańszczan, Polaków.**

Celem zaznajomienia społeczeństwa naszego z pracą tej ważnej placówki, dodajemy do zamieszczonego onegdaj krótkiego sprawozdania z posiedzenia komitetu organizacyjnego „Tygodnia“ i z odbytej w tym samym dniu konferencji prasowej, garść szczegółów.

AKCJA „MACIERZY“ GDAŃSKIEJ.

Na konferencji delegaci Macierzy Szkolnej w Gdańsku przedłożyli szereg tabel statystycznych i wykresów, z których okazuje się niezbicie, że instytucja ta, jakkolwiek jeszcze młoda, bo istniejąca zaledwie od kilku lat, położyła już **niespożyte zasługi dla idei państwowości polskiej na tym tak ważnym dla nas terenie a zarazem, że ma ona jeszcze wielkie zadania do spełnienia.**

Już obecnie Macierz Szkolna w Gdańsku stała się prawdziwą ostoją kultury polskiej, czego najlepiej dowiodą cyfry: W r. 1923 **przed założeniem Macierzy Szkolnej było w Gdańsku 4 polskie ochronki, które skupiały 139 dzieci polskich.** Dzisiaj liczba ochronek wzrosła **do 11-tu z 515 dziećmi.** Ochronka, to **rekrutacja dzieci dla polskiej szkoły.** Dzieci do ochronki przychodzą bardzo często zupełnie bez znajomości mowy polskiej, a nawet pacierza polskiego. Tu odzyskuje się je dla polskości, czego dowodem, że **ochronki dostarczają największego kontyngentu dzieci do polskich szkół powszechnych.** I znowu fakt ten poprzemy cyframi. **W r. 1927 jeszcze liczba dzieci w polskich szkołach powszechnych wynosiła 696, w roku obecnym podniosła się do 1197.** Trzeba jednak dodać, że liczba dzieci tak w ochronkach, jak i w szkołach powszechnych winna być znacznie większa, powinna dojść wyżej 2000.

CZEGO JESZCZE POTRZEBA.

Chlubą Gdańskiej Macierzy jest **gimnazjum,** którego duchowymi twórcami byli **śp. Stanisław Przybyszewski** i **śp. dr. Ernest Adam.** Wystarczy powiedzieć, że z **7 oddziałów o 199 uczniach** w roku 1923-cim rozrosło się do **20 oddziałów o 580 uczniach.** Uczelnia ta może służyć za wzór tak pod względem doboru grona nauczycielskiego, jak również i nauczania. Pomieszczenie jednak jest nieodpowiednie, a co najważniejsze, daje się dotkliwie odczuwać **brak sali gimnastycznej oraz auli.**

Nader pomyślny jest **rozwój szkoły handlowej.** Dzięki ofiarności przemysłowca łódzkiego **p. E. Hejmana,** założona **w roku 1926 z jedną klasą o 26 uczniach, wykazuje w roku bieżącym 8 klas o 210 uczniach.** Warto podkreślić, że absolwenci tej szkoły są wprost **rozchwytywani przez gdańskie firmy niemieckie,** ponieważ władają oprócz języka polskiego językiem niemieckim i angielskim oraz posiadają dokładną znajomość geografji handlowej polskiej. Tak szybko rozwijająca się szkoła potrzebuje rzecz prosta natychmiastowej rozbudowy, do której Gdańska Macierz już przystąpiła, niestety brak funduszów opóźnia postępy robót.

W dziale oświaty pozaszkolnej, Gdańska Macierz popiera materjalnie i patronuje **Związkom polskiej młodzieży katolickiej, dla uchronienia jej przed wstępowaniem do niemieckich związków zawodowych.**

Nadto Gdańska Macierz urządza **przedstawienia i koncerty** i zorganizowała własne **biuro turystyczne.**

O POMOC SPOŁECZEŃSTWA.

Z tego co przytoczyliśmy wyżej wynika, iż dla spełnienia należytego tak doniosłych zadań potrzebne są **znaczne fundusze.** Z przedłożonego uczestnikom konferencji preliminarza budżetowego widzimy, że Gdańska Macierz wydaje na swoje cele około **2 miljonów złotych rocznie.** Fundusze te zdobywa przeważnie **drogą propagandy,** gdyż **liczba członków jest dotąd niestety zbyt niska,** obejmuje bowiem zaledwie około **10 tysięcy osób.** Dla rozbudowy akcji Macierzy na odpowiednią miarę jest zatem konieczne, aby jak **największa liczba osób wpisywała się na stałych członków Macierzy, a nadto aby społeczeństwo polskie zainteresowało się Tygodniem Macierzy i pospieszyło z odpowiedniemi ofiarami.** Zachętą do składania na ten cel ofiar będzie fakt, stwierdzony także na podstawie statystyki, że koszta administracji Macierzy wynoszą niespełna **2 prc. budżetu rocznego.** Jest to możliwe tylko dzięki temu, że członkowie Zarządu tej instytucji pracują **przeważnie bezinteresownie, w zrozumieniu ideowego znaczenia tej pracy społecznej.** Powinno to bezsprzecznie być zachętą do wspierania Macierzy Gdańskiej wobec pewności, **że fundusze, uzyskiwane drogą ofiar idą naprawdę w całości na celową pracę dla utrzymania polskości w Gdańsku.** W zrozumieniu znaczenia pracy Macierzy, nikt nie powinien pozostać głuchym na apel Komitetu „Tygodnia Gdańskiego“.



KRÓL FERDYNAND W BUŁGARJI.

Były król Ferdynand, który przed 12 laty zrzegnował z tronu na rzecz syna, powrócił niespodzianie do Bułgarji. Zobowiązał się on jednak wobec rządu, że nie będzie żywił żadnych pretensyj do władzy i trzymać się będzie zdala od wszelkiej działalności politycznej.

CELE SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO.

Dokąd i jak ma wyjechać emigrant?

Lwów, 20. września.

(jp). Emigracja w Polsce jest sprawą niezmiernie ważną, gdyż stanowi ona niejako **wentyl bezpieczeństwa** dla kraju, nie mogącego dostarczyć pracy i chleba wszystkich swym obywatelom.

Celem poinformowania społeczeństwa o obecnej sytuacji w dziedzinie wychodźtwa, zwłaszcza w związku z powołanym do życia w ostatnim czasie przez Urząd Emigracyjny przy Min. pracy i opieki społecznej **Syndykatem emigracyjnym,** odbyła się we czwartek, 18. bm. konferencja prasowa, zorganizowana przez lwowską **Ekspozyturę Urz. Emigr.** W konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich społecznych towarzystw emigr. naszego miasta, Urzędu i Syndykatu Emigr., oraz przedstawiciele prasy polskiej, żydowskiej i ukraińskiej.

Zebranie zagaił kierownik lwowsk. Ekspozytury **dr. Wyszyński,** który następnie przedstawił stan obecny i stosunki w dziedzinie wychodźtwa. Na podstawie dat statystycznych okazuje się, że w latach ostatnich zmalała emigracja zamorska wskutek zamknięcia granic, lub obniżenia kontyngentu emigracyjnego przez państwa amerykańskie, natomiast **podniosła się cyfra wychodźców kontynentalnych.** I tak gdy w r. 1920 ogółem **do krajów Europy** emigrowało z Małop. Wschodniej **143.183 osób,** to w r. 1929 było wychodźców kontynentalnych **174.728.** Natomiast emigracja zamorska **w r. 1921 wynosiła 108.544,** z czego na Stany Zjedn. przypadło **90.101,** zaś **w r. 1929 ogółem 78.714 wychodźców na Stany Zjedn. 9.309.**

Dr. Wyszyński przedstawił pracę Urzędu Emigr. nad ujęciem wychodźtwa w racjonalne tory, oraz ułatwieniem emigrantom wyjazdu i bytu na emigracji, wspominając przytem, że jednym z ważnych etapów w organizacji wychodźtwa na Małopolskę było stworzenie we Lwowie **„Domu emigracyjnego“,** którego zadaniem jest **opieka nad „emigrantami“ i bronienie ich przed wyzyskiem nieuczciwych agen-**

CO MÓWI NEMO.

W moim warsztacie.

MÓJ WARSZTAT PRACY JEST SMUTNY JAK CELA.
OKNO MI SZOPY PRZESŁONIŁY DESKI,
ŻE CHOCIAŻ BŁĘKIT NAJBARDZIEJ NIEBIESKI
JEGO PŁAT JASNY SZYB NIE ROZWESELA.

TAKA W NIM CISZA JAK NA DNIE POKŁADU,
ZANIM SIĘ ŚRUBY OKRĘTOWE RUSZĄ —
TU SIĘ ZAMYKAM CO DZIEŃ Z MOJĄ DUSZĄ
NA KILKA GODZIN RANNEGO WYWIADU.

CZASEM PRZYNOSZĘ W SWOICH JASNYCH OCZACH
CAŁEGO ŻYCIA SMUTKI I ROZPACZE.
WTEDY MA DUSZA JAK W WIĘZIENIU PŁACZE,
TWARZ W ROZPUSZCZONYCH UKRYWSZY WARKOCZACH.

CZASEM PRZYNOSZĘ SŁOŃCE W SWOJEJ DŁONI,
KTÓREM BAWIMY SIĘ Z DUSZĄ JAK DZIECI.
WTEDY MÓJ CIEMNY WARSZTAT JASNO ŚWIECI
I UŚMIECHAMI SZCZĘŚCIA CAŁY DZWONI.

LECZ DZIŚ MÓJ WARSZTAT TONIE W GŁUCHEJ MROCZY:
STARY PRZYJACIEL ODSZEDŁ DZIŚ Z TEJ ZIEMI.
SIEDZIMY Z DUSZĄ MILCZĄCY I NIEMI.
I SPOGLĄDAMY TĘPO W SWOJE OCZY.

tów i pośredników. Ten sam cel miało na oku Ministerstwo przy utworzeniu Syndykatu Emigracyjnego dla emigracji zamorskiej.

Organizację tej instytucji, jej zadania i zakres działania przedstawił w obszernym referacie kierownik lwowsk. Oddz. p. Sarnowiec.

Syndykat posiada centralę w Warszawie, oddziały w większych miastach, zaś w mniejszych agentury. — Instytucja ta ma charakter społeczny i nie jest obliczona na zysk. Jest to spółka, w której 60 proc udziałów posiada państwo zaś 40 proc. wszystkie koncesjonowane w Polsce Towarzystwa okrętowe w liczbie 20.

Na terenie Małopolski Syndykat wszedł w porozumienie co do współpracy ze wszystkiemi Towarzystwami opieki nad emigrantami, tak, że będzie on ich pracę swoim aparatem ułatwiał i pogłębiał. Dzięki powstaniu Syndykatu będzie emigrant korzystał z wszelkiej potrzebnej pomocy od chwili powzięcia zamiaru wyjazdu, aż do przybycia na miejsce i uzyskania pracy.

W wywiązanej następnie dyskusji dr. Wyszyński udzielał dodatkowych wyjaśnień na objekcje niektórych członków konferencji. Z wyjaśnień tych wynika, że inicjatywa stworzenia Syndykatu wyszła od Urzędu emigracyjnego a zadaniem jego jest ułatwienie emigracji i ochrona wychodźców przed wyzyskiem i dobór odpowiedniego żywiołu wychodźczego.

—o—

Tragiczna śmierć lotniczki.

San Diego 19. września. (PAT) 24-letnia lotniczka Ruth Alexander, która dziś rano podjęła próbę lotu transkontynentalnego, — poniosła śmierć na miejscu, przy upadku jej aparatu, niebawem po wystartowaniu. Przed odlotem lotniczka, śmiejąc się, powiedziała do dziennikarzy: „Jeśli zabiję się, przyślijcie mi czerwone kwiaty, które najwięcej lubię".

—o—

ARESZTOWANIE DZIAŁACZA ZE STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

Białystok 19. września. (PAT) Zatrzymano tu pod zarzutem działalności antypaństwowej Konstantego Świstuna, działacza ze stronnictwa chłopskiego na terenie województwa. Zebrany materjał wskazuje, że Świstun współpracował z czynnikami wywrotowymi. W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Świstuna, znaleziono szereg kompromitujących dowodów. Władze sądowe osadziły Świstuna w więzieniu.

—o—

LICYTACJA HOTELU B. MIN. NIEZABYTOWSKIEGO.

Warszawa 19. września. (Z) Z Łodzi donoszą: Wczoraj w sądzie okręgowym w Łodzi odbyła się licytacja jednego z największych hoteli łódzkich, mianowicie hotelu „Savoy". Właścicielem tego hotelu był b. min. rolnictwa Niezabytowski. Hotel następnie nabyła grupa wierzycieli za 865 tys. zł.

Zjednoczony żyd. blok wyborczy w Małopolsce Wschodniej.

Lwów, 20 września.

Staraniem Żyd. Bloku Gospodarczego we Lwowie doszedł wczoraj do skutku wyborczy blok, w skład którego wchodzą stowarzyszenia kupieckie i rzemieślnicze, wszystkie odłamy ortodoksji, grupy Żyd. Związku Obywatelskiego, Żyd. Klub mieszczański, Stow. drobnych handlarzy, restauratorów, ajenci handlowi, urzędnicy itd. Do bloku — poza sjonistami — zgłosiły swój akces podobne ugrupowania na prowincji. Żyd. Blok Gospodarczo-Ortodoksyjny przy wyborach będzie współdziałał z sanacją i spodziewa się uzyskać szereg mandatów sejmowych wzgl. senatorskich.

BIJ GŁOWĄ O MUR...

GŁOS ROZPACZY WŁAŚCICIELA REALNOŚCI

Lwów, 20. września.

Od pewnego właściciela realności otrzymujemy następujący głos rozpaczy, który zamieszczamy bez komentarzy:

„Bij głową o mur, a płać podatki. Czy lokator czynsz płaci, czy nie, to nikogo nie obchodzi. Sądy trzymają sprawy lata całe. Czy lokator ma rację czy nie, jeżeli jest nieuczciwym, to spekuluje na długie trwanie procesu i daje się skarżyć. Przy zupełnym zaniku etyki u pewnych jednostek, Sądy przez przewlekanie sprawy mimowoli idą im na rękę. Czy nie można przyśpieszyć biegu pieniaczych procesów? Czy naprawdę Sądy są od tego, by je ludzie nieuczciwi wykorzystywali? Panie Prezydencie Apelacji! Panie Prezydencie Sądu Okręgowego! Raczcie wglądnąć w te sprawy i nie pozwolić na te przewlekania i pieniactwa".

Tragedja człowieka nauki.

W MILJONOWEM MIEŚCIE, JAKIEM JEST WARSZAWA, UMARŁ Z GŁODU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 września. (Z) Dzisiejsza prasa poranna przynosi wiadomość o cichej a wstrząsającej tragedji człowieka nauki, który umarł w Warszawie z głodu. Inżynier chemik Antoni Srokowski od r. 1905 zamieszkiwał w domu przy ul. Wilczej 62, zajmując tam kolejno różnorodne lokale od pięciopokojowego mieszkania własnego, do pokoju odnajmowanego, za który ostatnio zalegał z komornem od kilku miesięcy. P. Srokowski miał swego czasu spory majątek, który pochłonęła mu wojna i dewaluacja. Entuzjasta nauki i marzyciel, spadał stopniowo na coraz niższe szczeble nędzy, zachowując jednak pełną etykę i poczucie swej godności. Dozorca domu opowiada, że p. Srokowski na wszystko znał radę i każdemu usiłował pomóc bez żadnego dla siebie interesu. Za ostatni grosz kupował do ostatniej chwili swego życia ziarno dla ptaków, na jego oknie zawsze było pełno gołębi. Ostatnio p. Srokowski jadał obiady w rozmaitych kuchniach dla bezrobotnych, a potem wreszcie zaprzestał ich, gdyż nie miał i na to pieniędzy. Pogrzeb odbędzie się na koszt jednego ze stowarzyszeń pogrzebowych.

O protezy dla zawodowych wojskowych.

SPECJALNY ROZKAZ MIN. SPRAW WOJSK.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 września. (Z) Min. spraw wojsk. specjalnym rozkazem uregulowało sprawę protezowania wojskowych zawodowych i ich rodzin, oraz funkcjonarjuszów cywilnych, zatrudnionych w MSW. Odnośne zarządzenie wyjaśnia, że wobec przejęcia przez Min. pracy i opieki społ. agend inwalidzkich w związku z oddaniem wojskowych fabryk protez w Warszawie, Krakowie, Poznaniu oraz warszta tu protezowego we Lwowie pod zarząd ogólny państwowego związku Kas chorych, ustalono w porozumieniu z Min. pracy i opieki społ. oraz ogólno państwowym związkiem Kas chorych co następuje: O ile wojskowi z powodu kalectwa wymagają protezowania, powstałego w związku ze służbą wojskową, zechcą otrzymać odpowiednie protezy na koszt skarbu państwa, winni wnieść podanie o wdrożenie względem niego postępowania rewizyjno - lekarskiego. a to w celu stwierdzenia, że cierpienie stoi w związku ze służbą wojskową.

Po stwierdzeniu związku cierpienia z odbytą służbą wojskową, wojskowi zawodowi uzyskają potrzebne im protezy na koszt skarbu państwa, spłacane jednak nie z kredytów M. S. Wojsk., jak dotychczas, lecz z kredytów Min. pracy i opieki społ., przeznaczonych na leczenie i protezowanie inwalidów wojennych.

Wdrożenie postępowania rewizyjno - lekarskiego i przyznanie wojskowym zawodowym praw inwalidzkich nie stanowi przeszkody do pozostawienia ich nadal w służbie czynnej przy zastosowaniu się do par. 20 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z d. 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P.

O ile wojskowi zawodowi, których kalectwo, wymagające protezowania nie stoi w związku ze służbą wojskową, zechcą otrzymać odpowiednie protezy, mogą je uzyskać w wyżej wymienionych wytwórniach protez administrowanych przez ogólno-państwowy związek Kas Chorych na warunkach ulgowych za opłatą rzeczywistych kosztów wykonania, tj. kosztów materjału i robocizny z zaliczeniem kosztów administracyjnych. Na tych samych warunkach mogą otrzymać protezy rodziny wojskowych zawodowych (żony i nieletnie dzieci), oraz funkcjonarjusze cywilni, zatrudnieni w MSWojsk

Trzęsienie ziemi w Teheranie.

SZKODY SĄ NA SZCZĘŚCIE STOSUNKOWO NIEZNACZNE.

Warszawa, 19. września. (Z). Z Teheranu donoszą: Dziś o godz. 6. rano Teheran został nawiedzony trzęsieniem ziemi, które trwało kilka minut i wyrządziło stosunkowo nieznaczne szkody. Panika wybuchła tak wielka, że ludność wyległa na ulice, a następnie za miasto i nie chciała wrócić do domów.

—o—

Zgon Dr. M. Weissberga.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Stanisławów, 19 września. Zmarł tu w 73 r. życia dr. M. Weissberg, emerytowany profesor gimnazjum. Ze zmarłym schodzi do grobu nie tylko znakomity pedagog, ale także niepośledniej miary uczony i autor wielu dzieł i rozpraw naukowych.

—o—

DEMONSTRACJA ANTYCZESKA W GRACU.

Grac, 19. września. (PAT). Wczoraj wieczorem grupa młodych ludzi urządziła demonstrację przed konsulatem czechosłowackim i przed domem czeskim. W domu czeskim wybito kamieniami szyby. Policja rozprószyła demonstrantów. Demonstracja miała być odpowiedzią na zasądzenie w Pradze Meyera, obywatela austrjackiego za obrazę 28 p. piechoty, który, jak wiadomo, w czasie wojny światowej przeszedł na stronę rosyjską.

—o—

Koperty propagandowe dla Małopolski Wschod.

Lwów, 20. września.

(D) Jak donoszą z Charkowa, trust papierniczy na Ukrainie „Ukrpapipron" wydał specjalne koperty, przeznaczone dla prowadzenia propagandy na terenie Małopolski. Ze strony zewnętrznej koperty te mają zwykły wygląd, natomiast na wewnętrznej stronie umieszczono rozmaite hasła komunistyczne w języku ukraińskim, jak np. „Niech żyje światowy październik" i t. d. W ogłoszonej równocześnie odezwie dyrekcja trustu poleca używanie tych kopert specjalnie w stosunkach pocztowych z „okupowanymi przez państwo kapitalistyczne obwodami zachodniej Ukrainy", tj. Małopolski.

Dalsze akty sabotażowe w Małopolsce Wschodniej.

CZŁONKOWIE „ŁUHU" PODPALACZAMI.

Lwów, 20 września.

(—) Jak już naszym Czytelnikom wiadomo, w ostatnich dniach terenem **ustawicznych aktów sabotażowych był folwark Celiny Seidmanowej w Kościeliskach pow. Buczacz, gdzie w ub. tygodniu trzykrotnie podpalono** budynki i zboże. Policja po energicznych dochodzeniach aresztowała **dwóch członków miejscowego „Łuhu", 23-letniego Wasyla Kuzia** i 22-letniego **Diacka Barana.** Przy aresztowanych znaleziono materjały, udowadniające ich udział w podpalaniach.

Przedwczoraj w nocy w okolicy Wicynia (pow. Złoczów), **sześciu osobników poczęło się zbliżać do folwarku.** Wartownicy ujrzawszy ich, oddali do nich kilka strzałów, wobec czego osobnicy ci zbiegli. Dwu z nich mimo to podeszło z powrotem pod folwark, wobec czego wartownicy ponownie oddali do nich strzały i **zmusili ich do ucieczki.** Uciekając owi dwaj osobnicy odgrażali się, że **muszą folwark spalić za wypadki w r. 1919.**

Ub. nocy nieznany sprawca podpalił **stodołę ze zbiorami i stajnię osadnika Józefa Speka w Trebuchowej ad Kozowa pow. Brzeżany.** Spalone objekty nie były ubezpieczone. Jak stwierdzono, podpalenie to spowodowali sabotażyści.

Wczoraj nad ranem **w Zubrzu pow. Buczacz,** dwu nieznanych narazie osobników rzuciło przez płot na sterty siana na folwarku Stefana Badeniego **tlejące się szmaty, przepojone benzyną.** Wartownicy w samą porę spostrzegli ten manewr i **wybuchły ogień ugasili.** Za uciekającymi sabotażystami oddano kilka strzałów, ale bez skutku.

W Jaremczu usiłowano podpalić pasiekę.

(!). W nocy z 17. na 18. nieznani sprawcy **usiłowali podpalić pasiekę doświadczalną Małopolskiego Towarzystwa rolniczego w Jaremczu.** Na szczęście leśniczy, który przypadkiem obchodził swój rewir, **zauważył podpalaczy i ci na jego widok zbiegli, pozostawiając na miejscu dwie flaszki benzyny.** Zalarmowana policja wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenia.



Za obrazę czci.

Lwów, 20. września.

Wczoraj rozpatrywał sąd apelacyjny pod przewodnictwem s. a. **Laidlera** przy współudziale s. s. a. **Dukieta i Malickiego** sprawę oskarżenia znanego literata **Ostapa Ortwina** i prokurenta Targów Wschodnich Zygmunta **Zimmermana** przeciwko redaktorowi „Gazety Społecznej" Antoniemu **Maszczakowi.** Jak wiadomo, sąd okręgowy we Lwowie uznał Maszczaka winnym występku obrazy czci, popełnionej treścią pisma drukowanego na osobach pp. Ostapa Ortwina i Zygmunta Zimmermana i **zasądził Maszczaka na karę aresztu przez trzy miesiące.** Od wyroku tego Maszczak wniósł **odwołanie.** Sąd apelacyjny po wysłuchaniu obrońcy Maszczaka adw. dra **Ramerta** i zastępcy oskarżycieli prywatnych dr. Maurycego **Fränkla, wydał wyrok zatwierdzający w całej osnowie wyrok sądu okręgowego we Lwowie.**

Rewizje wśród mętów lwowskich.

Lwów, 20. września.

(!). Wczoraj nad ranem policja państw. przeprowadziła wielką obławę w całem mieście wśród podejrzanych szumowin lwowskich. Obława miała na celu rozbrojenie mętów, przeprowadzono **około 400 rewizyj, które dały bardzo obfity wynik. Skonfiskowano większą ilość broni,** oraz cały szereg rzeczy, pochodzących z kradzieży. Prócz tego do aresztów policyjnych odstawiono kilkudziesięciu podejrzanych osobników i paserów.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

Straszna katastrofa samochodowa przy ul. Potockiego. Ofiarą jej padło czworo nieletnich dzieci.

Lwów, 20 września.

(!) Mrożący krew w żyłach wypadek **przejechania czworo dzieci** przez samochód, zdarzył się wczoraj około godz. 16.30 przy ul. Potockiego 56. Sprawa ta przedstawia się następująco:

O godz. 16.30 przejeżdżało ul. Potockiego auto marki „Ford" nr. 9542, **kierowane przez Tadeusza Webera,** magistra praw, zam. przy ul. Trzeciego Maja 5, obok którego siedział **szofer zawodowy Michał Witek.** W momencie, kiedy auto zbliżało się do ul. Sodowej, przebiegła przez jezdnię w odległości 2 m. od pędzącego auta **dziewczynka w różowej sukience.** Weber nie mogąc wstrzymać auta, a chcąc wyminąć dziewczynkę, **której groziła niechybna śmierć,** skierował nagle auto na prawą stronę i wjechał na chodnik. Nieszczęściem na chodniku znajdowało się wówczas czworo nieletnich dzieci, które wskutek nagłego wjechania auta na chodnik, **znalazły się pod kołami samochodu.** Auto odbiło się o mur, łamiąc sobie błotnik.

Ofiarą nieszczęśliwego wypadku padli: **Zbigniew Rogowski, liczący 4 i pół lata, brat jego Marjan Rogowski, liczący lat 8,** oboje zamieszkali przy ul. Potockiego 56, **Jadwiga Grząska (lat 9) i Zbigniew Sienkiewicz (lat 8).**

Skutki katastrofy były straszne. **Zbigniew Rogowski, który doznał załamania czaszki, zmarł w drodze do szpitala, brat jego Marjan odniósł liczne kontuzje na ciele,** oraz ranę tłuczoną na czole, Grząska doznała **złamania prawego uda oraz szereg ran na ciele.** Zbigniew Sienkiewicz stosunkowo mało ucierpiał, bowiem odniósł tylko drobne kontuzje na głowie.

Na miejscu wypadku zgromadził się zaraz liczny tłum, który zajął **wrogą postawę wobec kierowcy.** Przybył też zastępca kierownika VI. komisarjatu **st. przodownik Geyer** z posterunkowymi, którzy natychmiast przytrzymali Webera i Wityka. Na szczęście wśród widzów znalazło się dwu lekarzy, mianowicie **dr. Tomaszewski i dr. Kuhl,** którzy natychmiast pośpieszyli z pomocą nieszczęśliwym dzieciom. Troje rannych odwieziono karetką Pogotowia ratunkowego do szpitala, **zaś**

USIŁOWANE PODPALENIE DWORCA ŁYCZAKOWSKIEGO.

EKSPLOZJA MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH ZWRÓCIŁA UWAGĘ NA GROŻĄCE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Lwów, 20. września.

(—) Wczoraj około godz. 9 wieczorem został znowu ujawniony zuchwały zamach sabotażowy na budynki na dworcu Łyczakowskim. Mianowicie o wspomnianej porze usłyszano eksplozję przy magazynie „Pezetu". Gdy pośpieszono na miejsce, pod drzwiami tego magazynu znaleziono strzaskaną flaszkę i wydobywające się płomienie, które poczęły już lizać ściany magazynu. Obecny na miejscu posterunkowy oraz służba kolejowa rzucili się na ratunek magazynu i równocześnie zawiadomili straż pożarną. Po przybyciu strażacy znaleźli drugą identyczną flaszkę napełnioną materjałem wybuchowym pod oknem magazynu. Jak z tego widać, zamachowcy przygotowali sporą ilość materjałów wybuchowych dla wywołania wielkiego pożaru. Policja natychmiast wdrożyła dochodzenia.

Z Czernoponiec do Lwowa

SKAZANIE DWÓCH AGITATORÓW KOMUNISTYCZNYCH.

Lwów, 20. września.

(!). Przed sądem przysięgłych stanęli wczoraj **Aleksander Malinowski,** rodem z Czernoponiec (Ukraina sow.) i robotnik **Michał Woźnica.** Akt oskarżenia zarzuca im, że w pierwszej połowie marca br. prowadzili **ożywioną agitację antypaństwową wśród robotników fabrycznych,** a m. in. rozpowszechniali ulotki o treści antypaństwowej w fabryce ultramaryny na Zniesieniu. Prócz tego obaj wymienieni **zwołali nielegalny wiec w fabryce ultramaryny,** na którym przemawiali w duchu antypaństwowym, szerząc wywrotowe hasła.

Podczas aresztowania ich znaleziono przy nich **ulotki i odezwy treści antypaństwowej.** Na wczorajszej rozprawie, której przewodniczył radca **Jagodziński**, a oskarżał prok. **dr. Mostowski, skazano Malinowskiego na dwa lata więzienia, zaś Woźnicę na dwa i pół roku więzienia.** Oskarżonych bronili adw. **dr. Rosenblatt** i b. sędzia **dr. Fried.**

zwłoki Zbigniewa Rogowskiego oddano do instytutu medycyny sądowej.

Sprawcę strasznej katastrofy p. **Webera jakoteż szofera Wityka przytrzymano do dyspozycji sędziego śledczego.**

Wstrząsający ten wypadek wywołał wielkie wrażenie w całej dzielnicy V, a rozpacz nieszczęśliwych matek nie da się opisać.

—o—

Jak w Sowietach zwalczają pożary sabotażowe

Lwów, 20. września.

(D) W związku z coraz znaczniejszą ilością pożarów i podpaleń w państwowych fabrykach sowieckich, G. P. U. ogłosiło obszerny komunikat, w którym usiłuje udowodnić, iż pożary te są po większej części **następstwem czynów sabotażowych ze strony rozmaitych kontrrewolucyjnych organizacyj.** Celem niedopuszczenia na przyszłość możliwości takich podpaleń, G. U. P. ogłasza, iż **odpowiedzialność za ewentualne pożary ponoszą kierownicy tych fabryk i przedsiębiorstw, którzy właśnie z tytułu swych obowiązków mają pilnować, by niedopuścić do pożarów.**

By udowodnić, że oświadczenie to nie pozostanie tylko pustą groźbą, G. P. U. podaje do wiadomości, że na podstawie tego nowego zarządzenia już **rozstrzelano 3 wybitnych działaczy** fabryk, w których w ostatnim czasie wybuchły pożary.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że właśnie w tych numerach pism sowieckich, w których umieszczono ten komunikat G. P. U., **znajdujemy apele i nawoływania do obrony sabotażystów ukraińskich na terenie Małopolski, — „ofiar krwawego terroru ze strony okupantów polskich“.**

Opinja Kanta i innych myślicieli
Związek między oddychaniem a wolą człowieka.
Sprawy, o których zazwyczaj się myśli

Lwów, 20. września.

(=) Nie jest tak łatwą rzeczą, jakby się na pozór zdawało, **umiejętnie oddychać.** I dlatego też rzecz ta, jak naprzykład w odniesieniu do śpiewaków, wymaga nawet

specjalnej nauki.

O to jak o tej sprawie wyraża się jeden z najsławniejszych pedagogów europejskich, **prof. W. Flaske:** „Sztukę oddychania badałem od wielu lat i twierdzę, że tylko ten śpiewak potrafi tłumy trzymać w napięciu, który zdoła opanować **sztukę oddychania**“. Określenie to stało się z czasem powszechnie **uznaną maksymą,** choć jedynie w znaczeniu teoretycznem, nawet bowiem nauczyciele śpiewu nie zawsze zdają sobie sprawę z doniosłego znaczenia **prawidłowego oddychania,** a lekarze częstokroć zapominają, iż rzecz ta może mieć poważny **wpływ na zdrowie i życie.**

I dziwnem się wydać musi, że właśnie ta funkcja jest przez wszystkich **bardzo mało kultywowana.** Obserwacja wykazuje, iż ludzie trwożliwi, nieśmiali, lękliwi **oddychają inaczej** niż osobnicy o charakterach śmiałych, pewnych, których piersiowy ton oddechu porywa i zwycięża. Inaczej również oddychają **materjaliści i — fantaści!** Ci pierwsi mają zazwyczaj charakterystyczny, krótki, skarłowaciały, płytki oddech, drudzy zaś głęboki, cichy, jakby — **żebrowy.**

Dużą rolę w sztuce oddychania odgrywa **rytm i głębia.** Porywcze, niespokojne charaktery, ludzie bez powodzenia, wiecznie zakłopotani, drobiazgowi, pessymiści oddychają płytko, niespokojnie, krótko i nierytmicznie. Melancholicy oddychają również krótko i urwiście; w strachu człowiek ledwie waży się oddychać, przerażenie zaś całkowicie zapiera oddech. Radość, odwaga, otucha, pozwalają piersiom pracować

całą głębią i pełnią,

zaś przy cierpnieniach duchowych i fizycznych, natura obdarzyła człowieka dobrodziejstwem, zwanem **westchnieniem,** co wszak jest niczem innem, jak głębokiem oddychaniem.

Przy wielkiej radości lub szczęśliwości oddech ludzki **nabiera dźwięku, tonu i przekształca się w śpiew,** który wszak jest tylko udźwiękowionem oddychaniem, dźwiękowym wyrazem uczucia. I tylko ten śpiewać potrafi, kto dla swej sztuki obiera powyższe prawa, a prawa te powinny być punktem wyjścia dla pedagoga, który musi być nauczycielem nie tylko gardła, ale i duszy **swojego ucznia.**

Ludy starożytne lepiej od nas oceniały doniosłość tego zagadnienia. Nie jest zwykłym przypadkiem, że Grecy do określenia pojęcia **„dusza“ i „duch“** znają tylko jedno słowo: **„pneuma“** (co pozatem oznacza również „powietrze“). Również [illegible] i **cuda energji,** wyczyniane przez fakirów i jogów, zasadzają się jedynie na całkowitej umiejętności i opanowaniu potęgi oddychania.

Już tysiąc lat przed erą chrześcijańską **Teznang Tse** powiedział: „Czysty oddech ludzi idzie z głębi i powoli, lichy zaś siedzi w gardle“. Również i **Kant** dowodził związku między

oddechem i wolą [illegible]

Gruntowne poznanie sztuki oddychania zawdzięcza chorowitemu okresowi swojej młodości, kiedy siłą woli hartował i wzmacniał swój organizm. Przez systematyczne oddychanie leczył się — jak twierdzi sam — z przeziębienia, kataru i kaszlu, oraz zaspakajał „najsilniejsze przemęczenie“.

Nie tylko skutki fizyczne wyzyskiwał Kant **swoją sztuką oddychania.** W swej pracy „Ze świata mocy uczuć“, Kant dowodzi, że oddychanie i siła woli są do tego stopnia mocą jednakowej potęgi, że mogą być uważane za jedną.

—o—

Drugi wyrok śmierci
w Stanisławowie.

MORDERCA ZAWIŚNIE NA SZUBIENICY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Stanisławów, 19 września. Stanął tu przed trybunałem sądu przysięgłych **23-letni rolnik Antoni Homyn,** zam. w Kryłosach, oskarżony o zbrodnię morderstwa, której się dopuścił dnia 22 czerwca tego roku. Mianowicie wciągnął on ukochaną **Naścię Oleksziszyn do rzeki, zanurzył jej głowę w wodzie, poczem tak długo dusił, aż przestała dawać znaki życia.** Trybunał pod przewodnictwem wiceprezesa **Jankowskiego** postawił jedno tylko pytanie przysięgłym **w kierunku zbrodni morderstwa, odrzucając wniosek obrony o postawienie pytania dodatkowego w kierunku zabójstwa.** Gdy przysięgli 10 głosami potwierdzili postawione pytanie, **skazano Homyna na karę śmierci przez powieszenie.** Obrońca skazanego dr. **Darm** wniósł kasację. Jest to już **drugi wyrok śmierci, wydany przez obecną cztery dni trwającą kadencję sędziów przysięgłych.**

—o—

[illegible] „Gaz. Por.“ z 21. IX. [illegible]

R. MONDO.

Defraudant.

Jest to dziwna historja. Dziwna dlatego, bo nawet głupi ma rzadko tyle szczęścia, ile smutny bohater niniejszego opowiadania.

Był prokurentem.

Prokurent ten nazywał się August Müller i był zarazem kasjerem. „Kasjer i prokurent domu bankowego Haag“ widniało pod nazwiskiem na jego wizytówce.

Dom bankowy nie był duży. W przeciwnym bowiem razie nie byłby pan Müller spełniał dwóch funkcyj. Ale „prokurent“ — to przecież tylko tytuł.

A więc był on kasjerem.

Że to miało stać się dlań zgubne — domyślacie się już.

Posłuchajcie zatem:

Müller był człowiekiem, który nosi tylko czarne krawatki i gładkie obuwie. Włosy ma po obu stronach nisko przystrzyżone i tylko pośrodku wznosi się malutki pagórek. Ubranie jego jest starannie wyszczotkowane — podobnie jak i jego wąs.

Od siedemnastu lat jada on w tej samej restauracji — w południe i wieczór. Jest dokładnie pół do pierwszej, gdy zjawia się na obiad, i można przysiądz, że jest trzy kwadranse na siódmą, gdy przychodzi na kolację. Kelnerzy regulują według niego zegarki.

— Proszę wziąć pieczeń cielęcą — polecał kelner — jest bardzo smaczna.

W kasie domu bankowego Haag leży suma.

— Proszę wziąć tę sumę, panie prokurencie, — jest bardzo smaczna.

Pięćset sześćdziesiąt ośm tysięcy marek.

W mózgu tego fanatyka sztywnych kołnierzyków jedna szalona myśl goni drugą.

Potem liczy August Müller:

Pięćset tysięcy marek.

Sześćdziesiąt ośm tysięcy zostaje.

Wczoraj odbyła się kontrola ksiąg

Przed trzema miesiącami nie należy spodziewać się następnej.

Pięknie.

*

Nie zastanawiając się zbytnio, jadł August Müller kolację. Często kokietował ze swoją teczką. Gdy wyszedł, przycisnął ją silnie.

W domu leżało przed nim na stole pięćset nowych banknotów tysiącmarkowych.

Będzie przychodził, jak dotychczas, punktualnie pół na dziesiątą do biura — aż mu wpadnie jakiś dobry plan ucieczki.

Ze sumy ośmiuset sześćdziesięciu tysięcy, która pozostała w kasie, będzie pokrywał bieżące wydatki.

**

Miał niespokojne oczy i widział się już na Rivierze w towarzystwie wyelegantowanej damy.

— Tu policja kryminalna.

Ależ to niemożliwe. Wiedział, że to sen, ale nie mógł się przebudzić. Gdy się wreszcie przebudził — usłyszał pukanie do drzwi.

Drżąc na całem ciele, poszedł otworzyć.

Ani żywej duszy.

I teraz zrozumiał August Müller, że jego pedanterja nie opuści go nigdy w życiu, że nie będzie miał nigdy serca wydać na obiad więcej niż jedną markę pięćdziesiąt.

Z drżeniem poszedł do biura.

We drzwiach przyjęła go stenotypistka z zamglonym wzrokiem i ze słowami:

— Włamali się do nas.

Jak szalony popędził przez pokoje i znalazł kasę rozbitą. Pieniędzy nie było, a stronice ksiąg pokryte były ekskrementami, które zabobonni złodzieje zostawili, by ich nie schwytano.

Jak obłąkany biegał szef z jednego pokoju do drugiego.

Nie był ubezpieczony.

— Jestem zrujnowany — powtarzał w kółko.

Müller chciał pobiec i wyznać: pieniądze są!

Ale przeoczono go i przekrzyczano.

Po jakich dwóch godzinach drżąca ręka poklepała go po ramieniu:

— Posłuchaj pan, panie Müller, oddaliłem wszystkich. Pan, panie Müller, pan zostaje. Przez siedemnaście lat pracował pan ze mną; zaczniemy od początku.

Oddech Müllera stał się ciężki. Nie mógł przemówić.

...Gdzie znajdują się owe pięćset tysięcy marek, które prokurent Müller zdefraudował — nie wiem.

Ale jego obiad kosztuje teraz tylko dziewięćdziesiąt fenigów.

A przedsiębiorstwo rozwija się powoli.

Tłum.: Astor.

Z TEATRU.

„Dzielny wojak Szwejk", trzy akty według powieści J. Haszka w inscenizacji Leona Schillera.

Lwów, 20. września.

Na afiszu teatralnym nowej premiery Teatru Rozmaitości zapewne przez skromność p. Leon Schiller wymienia jedynie realizatorów scenicznej powieści Haszka, Broda i Reinmana, oraz tłumacza J. Wittlina, w komunikatach jednak teatralnych przyznaje się wyraźnie do własnego układu scenicznego tej satyrycznej powieści i do wprowadzenia szeregu obrazów scenicznych, nie zastosowanych w innych przeróbkach a koniecznych do utrzymania ciągłości fabuły i dosadnej charakterystyki postaci Szwejka. Porównanie premjery Schillera z pierwszą realizacją „Szwejka" we Lwowie w teatrze Ludwika Czarnowskiego, potwierdza w zupełności prawdziwość komunikatu. Układ Schillera jest bogatszy pod każdym względem, bardziej sceniczny przez ciągłość fabuły, tem samem żywszy w akcji i ukoronowany doskonałą pointą końcową, której brakło w pierwszej realizacji lwowskiej, wyglądającej jak pieśń bez końca. Szkoda jedynie, że w tym zreformowanym i pełniejszym układzie wypadł doskonały i arcywesoły obraz szpitalny, skarbnica humoru i kapitalnych typów epizodycznych. Brak tego obrazu wynagrodził nam za to Schiller hojnie świetnymi pomysłami reżyserskimi i inscenizacyjnymi (rama sceny z komunikatów wojennych, piosenka we więzieniu, scena balowa z kręcącemi się wycinankami, przenoszenie aktorów na widownię), dając dowód ogromnej skali swej inwencji artystycznej i zdolności eksperymentalnej w dziedzinie współczesnego teatru.

W swojej pracy nad nową realizacją Szwejka znalazł p. Schiller wnikliwego współpracownika w nowym dekoratorze Jarockim, którego groteskowe skróty dekoracyjne tworzyły doskonałe ramy dla satyry scenicznej a rysunki figuralne wykazały nieprzeciętny talent karykaturzysty.

W części aktorskiej cała uwaga skupiała się na olbrzymiej arkuszowo i arcytrudnej w rysunku kreacji Szwejka, tego typowego „świrka" wojennego i „nowoczesnego Figara", którą odwalił tym razem Michał Znicz, artysta młodej generacji, całkiem „nowa twarz" dla Lwowa. Zadanie jego było naprawdę trudne, bo wszyscy jeszcze mamy w pamięci kapitalną postać Szwejka w edycji Ludwika Czarnowskiego, którą olśnił Lwów i Warszawę w czasie zastępstwa chorego Jaracza. Nie będę się bawił w porównanie: dwaj aktorzy to zawsze dwa światy, dwa odmienne akordy, dwie głębie. Znicz był inny od Czarnowskiego, a jednak równie prawdziwy, rzeczywisty, bezwzględnie przekonywujący. I równie bezpośredni, bo od pierwszego pojawienia się na scenie zagubiliśmy różnicę między aktorem a żywym typem. Rozkosznie było patrzeć jak tego zdolnego aktora rozpiera młodość, temperament i wrodzona siła komiczna, a jednak jak umie nakładać swej impulsywności hamulce umiaru. Niewątpliwie duży i rzetelnie zapracowany sukces aktorski, z którego cieszyłby się napewno, gdyby był na widowni, sam Ludwik Czarnowski, wielki przyjaciel młodych talentów. Niestety, mało tylko Lwowian mogło się uradować sukcesem nowej inscenizacji i nowego artysty, bo teatr Rozmaitości był znowu niepokojąco pusty. I niewiadomo, czy wina to nowej sali teatralnej, która jakoś nie ciągnie publiczności, czy faktu ograniania sztuki przez poprzednią dyrekcję. Szczerym przyjaciołom teatru trudno uwierzyć, że jest to już istotnie „zmierzch teatru", dla którego coraz lepsze filmy dźwiękowe stały się w ostatnich dniach zabójczą konkurencją.

Henryk Zbierzchowski.



WIELKIE MANEWRY JESIENNE REICHSWEHRY.
Jak już donieśliśmy, odbyły się w tych dniach wielkie manewry jesienne Reichswehry w Bawarji, na które zaproszono przedstawicieli wszystkich państw europejskich, z wyjątkiem Belgji, Francji i Polski. Rycina nasza przedstawia kilka momentów tych manewrów, świadczących dobitnie o „pokojowym" nastroju dzisiejszych Niemiec.

Typ zdecydowanego „pechowca"
Ludzie, którzy w życiu mają pecha.
Ciekawe rozważania paryskiego grafologa

Lwów, 20. września.

(=) Andrzej Lanvier, słynny grafolog paryski, który posiada intuicyjną zdolność tłumaczenia duchowych związków i przepowiadania zdarzeń przyszłości utrzymuje, że istnieje stanowczo **typ. tzw. pechowca.** Lanvier znał naprzykład **pewnego, bardzo zdolnego rysownika, który stale miał pecha.**

I tak np. miał się on raz zjawić na **balu reprezentacyjnym.** Koledzy energicznie zajęli się jego toaletą, frak leżał jak ulany, lakierki błyszczały, jak słońce, koszula była śnieżno-biała, on jednak ciągle miał wątpliwości i przepowiadał, że napewno

coś się zdarzy.

Dla pewności zapakowano tego roztargnionego człowieka od góry do dołu w... **papier rotacyjny!** W westybulu obaj panowie przejrzeli się w lustrze. Starannie pilnowany zauważył, że fryzura jego nie jest w pełnym porządku i przygładził dłonią naprzód włosy, a potem gors koszuli, który również był trochę **zgnieciony.** Z przerażeniem ujrzał nagle jego opiekun, że na gorsie koszule widać **wyraźnie ślady atramentu.** Pechowiec miał zwyczaj ocierać o włosy **pióro, którem pisał.** Tryumfującym głosem odezwał się:,

— Czy nie mówiłem zawsze, że mam pecha!

Wszyscy pechowcy skłonni są do pesymizmu przez ciągłą obawę przeciwności losu, przez przekonanie, że **przykrość nieuchronnie nadejdzie.** Depresja ich znajduje swój wyraz w

charakterze pisma

już od wczesnej młodości oraz w zmęczonym, pochylonym, nieelastycznym sposobie chodzenia. Zwykle są to już **przeżycia czasów szkolnych,** które chorobliwie wpływają **na rozwój człowieka.**

Jeśli się zbada lata dziecinne takiego człowieka, to w 80 wypadkach na 100 okaże się, że np. ktoś przygotował się świetnie do odpowiedzi 5 razy, a odpowiadał za 6-tym razem, **kiedy nie był przygotowany!** Nie oszukiwał on nigdy przy zadaniach.

Zmartwychwstały zamek.

ORYGINALNY KAPRYS KREZUSA.

(Do ryciny na str. 11)

Lwów, 20. września.

(=) Bogaci Amerykanie mają **dziwną predylekcję** do starożytnych, romantycznych zamczysk europejskich. Niektórzy z nich — jak już mieliśmy sposobność o tem pisać — posuwali się nawet do tego, że zamki owe kazali

przenosić

kamień po kamieniu do Ameryki i tutaj budować od podstaw w kształcie niezmienionym.

Prasa angielska znowu donosi o oryginalnym takim **kaprysie** krezusa amerykańskiego, właściciela olbrzymich połaci ziemi w Kalifornji, zamieszkałego jednak stale w Brooklynie, **Jamesa Hiltona.**

Oto Hilton, zwiedzając niedawno Szkocję, upodobał sobie ruiny starego, średniowiecznego

zamczyska,

wznoszące się w okolicy **Aberdeen,** a należące do zubożałej **rodziny hrabiowskiej, Sassey'ów.** Hilton rozpoczął pertraktacje z Sassey'ami, które wreszcie doprowadziły do

sprzedaży

zamczyska za sumę **2 miljonów dolarów.**

Zamek ten zostanie przetransportowany do Kalifornji i tutaj zostanie **zrekonstruowany,** lecz nie w stanie ruin, lecz tak, jak wyglądał **przed kilkuset laty.**

Na rycinie widzimy owe starożytne ruiny oraz moment rozbierania zamku w obecności córki Hiltona, **Doroty,** osobiście dozorującej tych robót. U góry rysownik przedstawił **pierwotny wygląd zamku.**

Raz tylko spróbował — i natychmiast **został „nakryty"...**

Takich przykładów szkolnych możnaby wiele naliczyć, ale to wystarcza do stwierdzenia, że zawsze jakieś

dotkliwe przeżycie

staje się chwilą „narodzin" pechowca, który potem cierpi z powodu **braku zaufania do siebie** i stale rozpacza, **że urodził się pod nieszczęśliwą gwiazdą.**

Według Lanviera, cierpienia pechowca nie są **nieuleczalne.** Charakter pisma daje i w tym wypadku środki, by takiego błądzącego **naprowadzić na właściwą drogę.** Tak np. Lanvier poznał przed kilku laty w Madrycie pewnego dziennikarza, którego pismo miało **wszelkie cechy pechowca.** Scharakteryzował mu jego smutne życie, jego trudy i klęski oraz powiedział mu, że **cierpi wskutek niepowodzeń.** Był on temi słowami zdumiony. Lanvier wyraził nadzieję, że wróci on do siebie i odnajdzie swą wewnętrzną jaźń — co się też rzeczywiście stało.

Często się zdarza — pisze Lanvier — że poznaję ludzi, którzy są pechowcami, **nie wiedząc o tem.** Niedawno poznałem w Londynie **pewną damę,** która widziała się na szczycie szczęścia, kupowała przepiękne toalety, udawała się w luksusowe podróże, jednem słowem

żyła radośnie.

Ale charakter jej pisma zdradził mi tyle **niepokoju i nerwowości,** że doradziłem jej poważnie zamienić niepewną egzystencję na pewną, choćby **mniej świetną.** Jednakże była ona bardzo oburzona tą radą. Czułem się w obowiązku powtórzyć jej z naciskiem moją radę, już choćby tylko w tym celu, aby złagodzić **późniejszy, gwałtowny spadek obecnej wysokości.** Dama jednak wyśmiała moje obawy, gdyż była przekonana o swojej

szczęśliwej gwieździe.

Niebawem miała się przekonać, że przewidywania moje były zupełnie słuszne...

Rzeczywistymi pechowcami są ci, którzy starają się otoczyć całkowitą pewnością, a którzy nagły zwrot w swej sytuacji przepisują na pozór **drobnym okolicznościom.** Takim pechowcem był pewien fabrykant paryski. Jego pismo zdradziło mi wzmagające się myślenie o cyfrach i kolumnach liczb. Był bardzo zdumiony, **gdy** mu powiedziałem, że **spekuluje on na giełdzie.** Na jego pytanie odpowiedziałem, że według jego pisma jest on formalnie

obłąkany cyframi.

Aczkolwiek mój gość był zafrapowany mojem oświadczeniem i myślałem, że posłucha mej rady porzucenia gry giełdowej, **stało się inaczej.** Nieszczęśnik ten był bardzo pewien siebie, gdyż doradca jego przyjaciel z lat młodzieńczych był dyrektorem banku. Obejrzałem pismo tej wyroczni finansowej, co skłoniło mnie jedynie do **wzmocnienia mego ostrzeżenia.** Oszołomiony powodzeniem giełdziarz dawał jednak na każdy argument tak wykrętną odpowiedź, że musiałem go z żalem pożegnać z wzruszeniem ramion. Padł on również **ofiarą swego zaślepienia.**

Oto bowiem w jakiś czas potem wpadł do mnie ów fabrykant i opowiedział mi wszystko. Tragizm jego losu polegał — jego zdaniem — na tem, że przyjaciel jego w pewnym momencie wyjechał tak, że przemysłowiec nie mógł zasięgnąć jego rady... W ten sposób przypisywał on fatalność drobnej zupełnie okoliczności.

Król parostatków morskich.

W KOMINIE MOŻE SIĘ POMIEŚCIĆ GMACH CZTEROPIĘTROWY.

Lwów, 20. września.

(=) Nazwę **„Europa"** nosi ukończony niedawno olbrzymi parostatek, należący do **Lloydu Północno-Niemieckiego.** Okręt „Europa" stoi na wysokości techniki współczesnej, ma ogromne rozmiary i urządzony jest z **nadzwyczajnym komfortem.**

Można powiedzieć, że nie ma on równego sobie na świecie. Oto niektóre cyfry: statek posiada **285 m. długości, 31 m. szerokości i 27.2 m. głębokości.** W każdym z jego dwóch kominów pomieścić można

gmach czteropiętrowy.

Każda kotwica waży **15.700 kg.**, a łańcuchy z trzema kotwicami ważą **183.000 kg.** Sieci wszelkich instalacyj, obsługujących to pływające miasto (oświetlenie, telefony, dzwonki itp.), ma przeszło **miljon metrów długości;** samych tylko dzwonków znajduje się na statku do **10 tysięcy.**

„Europa" może pomieścić **2.200 pasażerów i 975 ludzi załogi.** Dla zaprowiantowania tak wielkiej ilości ludzi trzeba będzie przed każdorazowem wyruszeniem w podróż (która między Nowym Jorkiem a Hamburgiem trwa 6 dni) zaopatrzyć okręt w sporą ilość artykułów spożywczych. Dość wymienić następujące cyfry: **21.000 kg. mięsa, 7000 kg. drobiu, 26.000 kg. zwierzyny i ryb, 4000 puszek konserw owocowych, 10.000 kg. mąki, 6.000 kg. kawy, herbaty, kakao i cukru, 4.000 kg. masła, 60.000 kg. jaj itp.**

Zbyteczne nadmieniać, że do dyspozycji pasażerów będą wspaniałe salony, dancingi, place, wanny, pływalnie, oczywiście radjo itp.

ŻYCIE PROWINCJI.

Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol w wrześniu.

(L) **Poświęcenie Polskiego Domu Ludowego w Ihrowicy.** Celem planowego zrealizowania potrzeb kulturalno-oświatowych, społecznych i gospodarczych polskiej ludności wiejskiej przez dostarczenie jej odpowiednich pomieszczeń dla oświatowo-gospodarczych instytucyj jak np. czytelń, sali teatralnej, Kółka rolniczego, Spółdzielni mleczarskiej, Kasy Stefczyka i t. p. — zorganizowano przy Kole T. S. L. w Tarnopolu Kuratorjum Budowy Polskich Domów Ludowych pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Tomasza Malickiego. Kuratorjum rozpoczęło swą pracę w październiku 1929 i objęło swą działalnością cały powiat tarnopolski. Kuratorium rozwinęło szybko i intenzywnie swą działalność, wciągając w nią całe społeczeństwo. Dnia 8. bm. ogłosiło ono na zebraniu obywatelskiem 300-ną rocznicę urodzin Króla Jana III. Sobieskiego jako rok budowy Domów Ludowych. W wyniku tej akcji wykończono Domy Ludowe w Berezowicy Wielkiej, Hłuboczku Wielkim, Poczapińcach, Nastasowie i Czołhańszczyźnie. Przystąpiono do budowy nowych Domów Ludowych w Ihrowicy, Białoskórce, Czartoryji, Romanówce, Stupkach, Smykowcach i Petrykowie. Dzięki zapobiegliwej i niestrudzonej pracy przewodniczącego Kuratorjum i finansowem poparciu powyższej akcji przez ofiarne sfery społeczeństwa polskiego z wojewodą tarnopolskim na czele domy te są już na ukończeniu i będą jeszcze przed tą zimą oddane do użytku. Jeden z nich najokazalszy poświęcono dnia 14. września br. w Ihrowicy. Podniosła uroczystość zgromadziła tłumy włościan, dzieci szkolnych, oddziały Strzelca i P. W. oraz przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, wojskowych, organizacyj oświatowych i ekonomicznych z Tarnopola. W czasie mszy św. śpiewał chór męski mieszany, zorganizowany w kilku tygodniach przez reżysera teatrów p. Stanisława Orwicza i przygrywała orkiestra 54. p. p. Po nabożeństwie ruszył pochód do niedaleko położonego Domu Ludowego, gdzie ks. proboszcz Niepokój dokonał aktu poświęcenia i wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie przemówił z balkonu p. starosta Tomasz Malicki. Następnie przemawiali prezes Koła T. S. L. w Tarnopolu p. Franciszek Thienel, przedstawiciel włościan ihrowickich Janko Białowąs, przedstawicielka Polskiej Organizacji Narodowej kobiet p. Voglowa Zofja, delegat okręgu tarnopolskiego Ż. N. S. P. p. Antoni Joch, oraz p. Gonerko Michał, który przedłożył zebranym odpowiednią rezolucję przyjętą i uchwaloną z uniesieniem przez zebranych. Po przemówieniach odbył się przemarsz oddziałów P. W. i młodz. szk. przed przedstawicielami władz i organizacyj. Następnie, w pięknej, dużej sali teatralnej nowego Domu Ludowego odbyła się Akademja, na którą złożyły się przemówienia prof. Bauera Jana o celach i zadaniach Domu Ludowego i produkcje chóru oraz deklamacje miejscowego zespołu amatorskiego. Po wspólnym obiedzie odegrał powyższy zespół wcale udatnie sztukę pt. „Miecz Damoklesa".

Tak oto rozpoczęła życie nowa placówka polskości na ziemi naszej, świadcząc o jej trwałej przynależności do Państwa Polskiego.

Wieści z Bohorodczan.

(Od naszego korespondenta.)

Bohorodczany, w wrześniu.

Pomieszczenie urzędu pocztowego w Bohorodczanach i ruch pocztowy urągają nawet najprymitywniejszym potrzebom publiczności. I tak urząd pocztowy w Bohorodczanach, mieście powiatowem o siedmiu urzędach, dwóch szkołach powszechnych, notarjacie, czterech kancelarjach adwokackich, aptece, czterech lekarzach, mieści się w dwóch małych, niskich, ciemnych klatkach baraku, położonego za miastem na końcu przedmieścia, tak, że ludzie potrzebujący poczty, muszą odbywać kilkokilometrowe peregrynacje (zwyczajnie po błocie), aby się tam dostać, jakkolwiek na pomieszczenie poczty w jakimś przyzwoitszym lokalu znalazłoby się łatwo miejsce. — Temu sławetnemu pomieszczeniu poczty odpowiada też i obsada urzędu pocztowego, który tak samo, jak przed zwyż trzydziestu laty, składa się tylko z dwóch urzędników, mimo, że od owego czasu przybył telegraf, telefon, ruch czekowy, a wreszcie dział protestów wekslowych, mimo, że agendy pocztowe ostatnio kilkakrotnie się zwiększyły. W ostatnich czasach przydzieliła Dyrekcja pocztowa do Bohorodczan, zamiast tak koniecznie potrzebnego trzeciego urzędnika, trzeciego służącego - listonosza, zapewne dlatego, że dotychczasowi dwaj przy jednorazowem doręczaniu poczty, nie wiele mają do roboty i nudzą się popołudniu. W dodatku do tego wszystkiego jeszcze i zupełnie błędny ruch pocztowy utrudnia urzędnikom pocztowym urzędowanie, a publiczności obsługę. A ruch ten jest taki: trzy miasta, a to: Sołotwina, Bohorodczany i Łysiec położone przy głównym gościńcu, wiodącym do Karpat, a przez nie dawniej na Węgry a obecnie na Czechy, oddalone są od Stanisławowa t. j. od świata po porządku 28, 17 i 10 klm. Pocztę tych trzech miast wozi najęty przedsiębiorca. Ruch jest jednorazowy. Mianowicie autobus wyjeżdża rano o godz. 6 i pół z Sołotwiny z całodzienną pocztą poprzedniego dnia, zabrawszy po drodze o godz. 7 i pół z Bohorodczan a o godz. 8 z Łyśca (też całodzienne) poczty z dnia poprzedniego, przywozi te trzy poczty około godz. 9 rano do Stanisławowa, skąd wracając o godz. 3 popołudniu, przywozi światową pocztę o godz. 4 do Łyśca, o godz. 4 i pół do Bohorodczan a o godz. 5 i pół do Sołotwiny, ale tej południowej (światowej) poczty nie doręcza się wcale w dniu nadejścia, lecz dopiero następnego dnia. Rezultat tego mądrego ruchu pocztowego jest taki, że list nadany w Bohorodczanach nawet o 8 godz. rano, jednego dnia, odchodzi aż dopiero następnego dnia rano (7 i pół), a list nadany o godz. 3 popoł. na pocztę w Stanisławowie, odchodzi dopiero następnego dnia o tej porze, zaś adresat w Bohorodczanach dostaje go dopiero następnego dnia po nadejściu czyli trzeciego dnia po nadejściu, chociaż Bohorodczany są oddalone od Stanisławowa zaledwie 17 klm, gdyż w Bohorodczanach obowiązuje tylko jednorazowe doręczanie dlatego, że niema trzeciego urzędnika, któryby rozdzielił popołudniową pocztę natychmiast po nadejściu w tak krótkim czasie, aby listonosze mogli ją jeszcze tego samego dnia doręczyć.

Dla braku trzeciego urzędnika muszą dwie istniejące siły załatwiać tę pocztę same, załatwianie to idzie jednak bardzo powoli, bo co chwila czy telegraf czy telefon odrywa urzędnika od tej roboty; okienka stoją zamknięte, a publiczność tymczasem czeka. Po załatwieniu poczty znów otwierają się okienka poto, aby urzędnik sam nie wiedział, czego się najpierw chwycić, czy poleconych listów, czy czeków i przekazów, czy płacących weksle, czy dalej telegrafu lub telefonu.

Zdziwiony Czytelnik zapyta zapewne, dlaczego się tak dzieje? Ano oszczędność. Wprawdzie jest wielka różnica między prawnikiem a inżynierem, jako że dyscyplina prawnicza obejmuje całokształt życia, gdy fach inżynierski tylko część jego, ale nie trzeba być wielkim filozofem, aby zrozumieć, że ruch pocztowy powinien odbywać się właśnie wprost przeciwnie, jak dotychczas. Ponieważ wymienione trzy miasta łączy ze światem Stanisławów, nie zaś zapadła Sołotwina, to nawet przy jednorazowem połączeniu pocztowem należało tak urządzić ruch pocztowy, aby autobus pocztowy odchodził od Karpat tj. z Sołotwiny zatem w dalszym ciągu i z Bohorodczan i z Łyśca pod wieczór z całodzienną pocztą z tych miast i aby przychodził ze Stanisławowa z pocztą światową do tych miast rano. Przy takim rozkładzie nie byłoby wytkniętych, tak bardzo szczególnie dla handlu i przemysłu szkodliwych anomalij pocztowych.

Ale Dyrekcja pocztowa płaci przedsiębiorcy wożącemu pocztę tak śmiesznie mało, że on musiałby bezwarunkowo dopłacać, gdyby był ograniczony tylko do tego wynagrodzenia, pomaga się mu więc w ten sposób, że pozwala się mu na przewóz razem z pocztą już na jego własny rachunek pasażerów, a że naturalnie nikt nie potrzebuje jechać pod noc do Stanisławowa, a wyjeżdżać stamtąd rano na partykularz, więc jedzie i poczta rano do Stanisławowa a popołudniu wraca ze Stanisławowa! Przewidziała przytem Dyrekcja, że taki system jest niebezpieczny i nawet dla samej poczty szkodliwy. Niebezpieczny jest dlatego, że, jak wiadomo, autobusy, a także i wożące pocztę zabierają i wyładowują pasażerów i ich manatki, nie tylko na miejscu postoju, lecz i po drogach, gdzie stają na dany znak, a że takie stawanie jest niebezpieczne, przekonała się przecież Dyrekcja, gdy przed kilku laty na drodze z Łyśca do Bohorodczan zrabowano w biały dzień, gdyż około godz. 5 popoł. w lecie z wozu pocztowego, zatrzymanego przez pasażera, przepadłe po dziś dzień 42.000 zł., zaś ewentualnego zakazu stawania na drodze żaden prywatny przedsiębiorca, który żyje z pasażerów, nie usłucha. Szkodliwym zaś i dla poczty jest ten system z tej przyczyny, że wobec tak jaskrawych braków poczty, korzysta się z niej naturalnie o wiele mniej i każdy woli, zamiast powierzyć się takiej żółwiej poczcie, albo pojechać do Stanisławowa i tam ustnie sprawę załatwić, albo przesłać wiadomość, ewentualnie pakunek jednym z dziesięciu autobusów, kursujących między temi miastami i Stanisławowem, przez co naturalnie poczta traci.

Ale jest przecie rada. A gdyby tak poczta przejęła na siebie i przewóz pasażerów? Cośby zyskała z tego przewozu chociaż nie tyle, ile ma obecnie przedsiębiorca, a cośby zarobiła i ze zwiększonej frekwencji pocztowej. Straciłyby autobusy prywatne, nie poczta, a trzy rejony pocztowe Sołotwina, Bohorodczany i Łysiec uzyskałyby naturalne połączenie ze światem.

KRONIKA

20 WRZEŚNIA Sobota Eustachego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Sobota, 20 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Rigoletto", opera w 5 akt. Verdiego. Występ Czarneckiego, Zaleskiego i Massiniego.

Niedziela 21. bm. o godz. 3.30 popoł. „Traviata" opera w 4 akt. Verdiego. (Ceny zniżone).

Niedziela 21. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Druciarz" operetka w 3 akt. Lehara. Występ Fontanówny i Folańskiego. (Zniżki ważne.)

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Borys Godunow" opera w 6 obr. Mussorgskiego. Występ Zaleskiego i Czarneckiego. (Zniżki ważne.)

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota 20. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w inscen. L. Schillera. (Zniżki ważne.)

Niedziela 21. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w inscen. L. Schillera. (Zniżki ważne.)

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera. W roli gł. M. Znicz. (Zniżki ważne.)

*

TEATR MAŁY:

Sobota 20. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Papa-kawaler" kom. w 3 akt. Cerpentera. (Ceny do połowy zniżone.)

Niedziela 21. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Papa-kawaler" kom. w 3 akt. Cerpentera. (Ceny do połowy zniżone.)

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Papa-kawaler", kom. w 3 akt. Cappentera. (Ceny znacznie zniżone.)

*

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Sobota 20. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Świerszcz za kominem". Występ „Reduty".

Niedziela 21. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Świerszcz za kominem". Ostatni występ „Reduty".

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Parada miłości" z Mauricem Chevalier, operetka filmowa.
CHIMERA: „Anny szuka męża".
FATAMORGANA: „Owoc zakazany".
KOPERNIK: Film śpiewno - dźwiękowy „Lotnik".
GRAŻYNA: „Gdy kobieta się zapomni".
LEW: „Rio Rita".
LUNA: „W państwie zielonego smoka".
CASINO: „Stabskapitan Gubaniew".
COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji Kino nieczynne.
MARYSIENKA: Film śpiewno - dźwiękowy „Lotnik".
OAZA: „Nocna warta".
PALACE: „Poganin" z Ramonem Novarro (dźwiękowy).
PASAŻ: „Djabelska przełęcz".
PAN: „Żywy trup" z udziałem chóru kozackiego oraz orkiestry bałałajkowej.
PROMIEŃ: „Boska kobieta" z Gretą Garbo.
SPLENDID: „Mandaryn Wu".
STYLOWY: „Przedwiośnie" oraz Olga Czechowa.
UCIECHA: „Zapomniane twarze" oraz „Miłość w przyrodzie".

*

Dyrekcja kinoteatru LEW zawiadamia Szan. Publiczność, że od dziś zamienia bloczki zniżkowe stare na nowe oraz wydaje takie bloczki zniżkowe w kinie codziennie od godz. 11—13, oraz od 18—19 popoł.

Odznaczenia robotników lwowskich.

ZA 25 LAT NIENAGANNEJ PRACY U JEDNEGO PRACODAWCY.

Lwów, 20 września.

Odznaczenia robotników przez p. Ministra P. i H. **za 25 lat nienagannej pracy u jednego pracodawcy,** już nadeszły do Woj. lwowskiego. Odznaczono 25 osób, m. in. 1-go z Miejskiego Zakładu Gazowego we Lwowie, 1-go z Miejskiego Zakładu Wodociągowego we Lwowie, 3 z firmy L. Zieleniewski w Sanoku, 5 z „Przeworska" w Przeworsku, 1 z firmy Engel i Huttrer Lieko-Łukawica, 1 z firmy Pammer we Lwowie, 2 z firmy „Strem" na Zniesieniu, 1 z firmy Bystrzycki, 1 z Jedlicz, 2 z firmy „Galicja" Drohobycz itd. W bieżącym roku dalszych odznaczeń nie będzie, jednakże wnioski można już składać w poszczególnych starostwach na rok następny.

Wiadomości teatralne.

W teatrze Wielkim dziś po raz pierwszy w tym sezonie „Rigoletto", opera w 4 aktach Verdiego. Nowością na gruncie lwowskim będzie wykonanie tej opery przez wszystkich solistów w języku włoskim ,jak to często praktykowane jest na wielkich scenach europejskich. Orkiestrę prowadzi E. Massini. Zniżki ważne. — Niedzielne przedstawienie popołudniowe o godz. 3.30 wypełni „Traviata" Verdiego z Anielą Szlemińską w partji tytułowej. Partnerami jej będą Worch i Wroński. Dyryguje E. Massini. Ceny biletów na to przedstawienie zniżone. Wieczorem „Druciarz", operetka Lehara, której wznowienie po latach kilkunastu tak sympatycznie przyjęte zo stało przez publiczność. W rolach głównych: Fontanówna. Nochowiczówna, Folański, Wiśniewski, J. Gruszczyński, Szosland i in. Tańce układu M. Statkiewicza. — Na poniedziałek zapowiada afisz „Borysa Godunow" z nieporównanym Zygmuntem Zaleskim. — W najbliższych dniach wznowienie „Pajaców" i „Cavallerii Rusticana" pod kierunkiem M. Zuny.

W teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22.) świetny w roli Szwejka Michał Znicz budzi salwy śmiechu i zbiera huczne oklaski. Wyborna satyra Haszka, tak po mistrzowsku przystosowana dla sceny przez Leona Schillera, grana jest codziennie przy wypełnionej widowni. „Dzielny wojak Szwejk" wyróżnia się obecnie także doskonałą obsadą wszystkich innych ról, nawet najmniejszych epizodowych, a dowcipne tło dekoracyjne St. Jarockiego i niemniej dowcipne pomysły reżyserskie składają się na całość istotnie na najwyższym poziomie techniki teatralnej stojącą. Dodać należy, że na wszystkie przedstawienia „Szwejka" zniżki są ważne.

W teatrze Małym „Papa-kawaler" Carpentiera ściąga tłumy widzów korzystających z wyjątkowo niskich cen na tę wyborną komedję w ciągu t. zw. taniego tygodnia.

*

Poranek Gdańskiej Macierzy Szkolnej. W niedzielę 21 bm. o g. 12 w poł. odbędzie się w Wielkim Teatrze Uroczysty Poranek, urządzony staraniem Komitetu Tygodnia Propagandowego Gdańskiej Macierzy Szkolnej. Program nader urozmaicony i pierwszorzędny. Przemówienie wygłosi Poseł na Sejm Gdański i Prezes Koła Polskiego p. Dr. Moczyński. Część artystyczną wypełnią: Prof. Czesław Krzyżanowski, który wypowie prolog specjalnie Macierzy Szkolnej ofiarowany przez poetę Henryka Zbierzchowskiego, orkiestra 26 pp. pod batutą p. kapelmistrza Szyfferta i chór „Harfa", który odśpiewa szereg pieśni. Na zakończenie Poranku b. artyści Teatrów Lwowskich, ulubieńcy publiczności, pp. Kwiatkiewiczowa, Guttner, Jarszewski i Jenowal odegrają obrazek dramatyczny na tle stosunków gdańskich, napisany przez Henryka Zbierzchowskiego pt. „Niezłomni". W obrazku tym wystąpią drużyny harcerskie i drużyny żeglarskie. Aby umożliwić wszystkim wzięcie udziału w tym Poranku, który ma się stać manifestacją Lwowa na rzecz polskiego Gdańska, ustalono ceny wstępów na 1 i 2 zł. Dla młodzieży wstęp bezpłatny. Bilety nabywać można wcześniej w składzie nut p. Seyfartha, ul. Akademicka 6 i w Kasie Teatru Wielkiego.

*

Z Teatru Nowości. Dwa ostatnie przedstawienia „Reduty" odbędą się w Teatrze Nowości (Colosseum) dziś w sobotę 20-go i jutro w niedzielę 21-go bm. o godzinie 7.30 wieczorem. Świetnie wyreżyserowany i zgrany zespół artystów „Reduty" zaprezentuje lwowskiej publiczności arcydzieło wszechświatowej literatury p. t.: „Świerszcz za kominem" K. Dickensa, pełne pogody i humoru, właściwego temu genjalnemu pisarzowi. Inscenizacja Juljusza Osterwy, stylowe kostjumy projektowane przez p. Pawlikowską oraz odpowiednie własne dekoracje składają się na harmonijną wysoce artystyczną całość. Ceny miejsc bardzo niskie. Bilety nabywać można w kasie kinoteatru „Kopernik" w godzinach od 9—1 i 4—6-tej popołudniu oraz od godziny 6.30 przy kasie teatru „Nowości."

—o—

Stypendja miejskie.

Magistrat m. Lwowa ogłosił konkurs na **26 stypendjów po 300 zł. z fundacji im. Romana Ducheńskiego** dla ubogich rzemieślników, oraz konkurs na **66 stypendjów** z miejskiej fundacji stypendyjnej **ku uczczeniu 10-lecia odrodzenia Państwa Polskiego** dla dzieci robotników miejskich, a to 16 stypendjów po 100 zł., a 4 po 150 zł., dla uczniów lub uczenic szkół powszechnych, 12 po 250 zł., dla uczniów i uczenic szkół średnich, oraz 34 stypendja po 250 zł. dla uczniów i uczenic szkół przemysłowych i handlowych i konkurs na 5 stypendjów po 240 zł. **z fundacji stypendyjnej m. Lwowa dla uczniów i uczenic lwowskich szkół przemysłowych.**

—o—

Kalendarzyk wyborczy.

Poniżej podajemy kalendarzyk wyborczy, obowiązujący w miesiącu wrześniu br.:

Dnia 20. września: naczelnicy gmin wysyłają trzy egzemplarze spisów wyborców przewodniczącemu Obwodowej komisji wyborczej.

Dnia 26. września: obwodowe komisje wyborcze przesyłają 1 egzemplarz spisu wyborców Okręgowej komisji wyborczej.

Dnia 27. września: obwodowa komisja wyborcza wykłada spis wyborców do publicznego przeglądu.

—o—

Ciągnienie loterji klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 19. września. (Z) Dziś, w dziesiątym dniu ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły następujące wygrane:

10.000 zł. — Nr. 138250; po **5.000 zł.** Nr. 22411, 20868, 20591; po **3.000 zł.** — Nr. 23898, 31648, 182782, 195484, 105338, 111819; po **2.000 zł.** — Nr. 105255, 194936 2779, 83992, 91880, 158325, 196040; po **1.000 zł.** — Nr. 3083, 6944, 15950, 26972, 79470, 199816, 168099, 209918, 15376, 36083, 54463, 81361, 84258, 103420, 107296 113714, 114782, 124036, 131523, 145269, 192563; po **600 zł.** — Nr. 2326, 6827, 11845, 32724, 37186, 56382, 62602, 80913, 89022, 94754, 103146, 117411, 131816, 164255, 167483, 165133, 167496, 185270, 189927, 191041, 191958, 1197, 7352, 18299, 51678, 60579, 61383, 69898, 78470, 80712, 102758, 104042, 106333, 108559, 123152, 134509, 143647, 142903, 106509, 171467, 172424, 183802, 207295.

—o—

Z miasta.

Uroczystość Błogosławionego Jakóba Strepy. W trzecią niedzielę września obchodzi Archidiecezja lwowska uroczystość swojego Patrona Błog. Jakóba Strepy. Z tej okazji w niedzielę 21. bm. o godz. 10 w Bazylice metrop. łać. J. E. ks. arcyb. dr. Bol. Twardowski odprawi pontyfikalną sumę, w czasie której będzie wygłoszone kazanie.

Rozdanie nagród dozorcom domów. W sobotę 20. bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Rady miejskiej rozdanie nagród dozorcom domów za utrzymywanie wzorowej czystości w realnościach we Lwowie.

—□—

Komunikaty.

Klinika Otolaryngologiczna U. J. K. we Lwowie zawiadamia, że Ambulatorjum Kliniki przy ul. Hausnera l. 9 jest otwarte z dniem 15. września od 8—10 rano.

Sprzęty współczesne. Otwarcie pokazu siedmiu wnętrz, projektu Inż. Zygmunta Sperbera, nastąpi w niedzielę dnia 21. bm. o godz. 12 w M. Muzeum przem. art. (Hetmańska 20).

Miejska poradnia zdrowia (eugeniczna) rozpoczęła już swą działalność po ferjach i udziela bezpłatnych porad młodzieży obojga płci, jakoteż porad zdrowotnych przedślubnych. Godziny przyjęć dla mężczyzn w poniedziałki, a dla kobiet w środy od godz. 6—8 wieczorem w lokalu stacji opieki nad matką i dzieckiem ul. Chorążczyzny l. 22.

Tow. Opieki nad zwierzętami we Lwowie (ul. Łozińskiego 7.) czerpiące swe fundusze niemal wyłącznie z opłat członkowskich uprasza swych członków o łaskawe uiszczenie zaległych wkładek za rok bieżący — czekiem P. K. O. na konto Nr. 153.135.

—□—

Kronika policyjna.

(!) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych odstawiono wczoraj: Władysława Derenia lat 19 za usiłowaną kradzież kieszonkową. Jana Borkę bez zajęcia za włóczęgostwo. Samuela Fresta zam. przy ul. Szpitalnej za wywołanie awantury. Bronisława Rebińskiego zam. przy ul. Białohorskiej 26 za opilstwo. Bolesława Jędrzejczyka za opilstwo i wywołanie awantury. Natana Freidmana lat 18 za kradzież kieszonkową na pl. Solskich. Ludwika Seniuka lat 15 za kradzież kurtki z wozu przy ul. Słonecznej wartości 30 zł. na szkodę Jana Juryma. Irenę Ładyrzyńską zam. przy ul. Kochanowskie-

go 20 za kradzież kwiatów w ogrodzie Kościuszki. Fedora Soroka lat 25 za kradzież portfelu z dokumentami w poczekalni III. kl. na dworcu głównym na szkodę Michała Kłodnickiego.

(!) **Włamania i kradzieże.** Maks Golinger zam. przy ul. św. Anny 5 doniósł policji, że wczoraj nieznany sprawca skradł na jego szkodę obrus pluszowy, dwie kapy sukienne, trzy portjery, łącznej wartości 650 zł.

(!) **Rzeczy skradzione do odebrania.** Tutejszy wydział śledczy P. P. zakwestjonował w czasie rewizji u paserów płaszcz damski trenchcoat podwójny (jedna strona jasno popielata, druga granatowa), 3 zarzutki jasne, ubranie granatowe męskie, 2 ubrania czarne męskie, smoking, jedna marynarka i 1 spodnie jasne, świtkę podbitą czarnym borsukiem, płaszcz wojskowy, 2 koce wojskowe, złoty zegarek damski z długim łańcuszkiem złotym, okrągły wisiorek, branzoletkę złotą z 3 kamyczkami. Rzeczy powyższe można oglądać w wydziale śledczym P. P. przy ul. Kazimierzowskiej 30, pokój nr. 5 I. p. w godzinach urzędowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Stesmowicz w Żółkwi. Dziękujemy. Nie skorzystamy.

Kierownictwo brukowania drogi państwowej za rogatką gródecką.

We Lwowie, dn. 18. września 1930.

KOMUNIKAT.

Podaje się do wiadomości, że z powodu przebudowy nawierzchni drogi państwowej Nr. 9/8 (Lwów-Sambor) od rogatki gródeckiej w kierunku Sknilowa do ulicy Miejskiej, prowadzącej na Lewandówkę zamyka się z dniem 21. września 1930 r. ten odcinek dla wszelkiego ruchu kołowego na przeciąg około 4 tygodni.

Objazd w kierunku Lwowa odbywać się będzie drogami bocznemi przez Bogdanówkę drogą lubieńską do rogatki gródeckiej, lub ulicą Miejską przez Lewandówkę do rogatki janowskiej i odwrotnie. 8349

Kierownik:
Inż. Karol Pielech mp.

Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej w Gdańsku!



Projekt ordynacji pocztowej.

Lwów 20. września.

Komisja komunikacyjna Izby przem. handl. we Lwowie odbyła posiedzenie 6. bm. pod przew. r. inż. Z. Platowskiego. Przedmiotem obrad był projekt ordynacji pocztowej przesłany Izbie do zaopinjowania przez min. poczt i telegr. Na podstawie referatu ref. dra Bluma komisja wypowiedziała się za zmianą niektórych postanowień projektu ordynacji. Pozatem na skutek wniosków wiceprezesa arch. Ulama oraz radców Połonieckiego, Fränkla i Jasielskiego uchwalono odnieść się do zarządu poczt i telegr. o wprowadzenie różnych udogodnień i ułatwień w dziedzinie komunikacji pocztowej, telefonicznej i telegraficznej.

W sprawie żądania Izby Skarbowej

NADSYŁANIA IMIENNYCH LIST ODBIORCÓW DO PODATKU OBROTOWEGO

Lwów 20. września.

Jak wiadomo objawia się działalność biur informacyjnych Izb skarbowych w żądaniu od płatników, a szczególnie przedsiębiorstw przemysłowych i hurtowych przedsiębiorstw handlowych, ażeby **sporządzały imienne listy odbiorców, które służyłyby władzom skarbowym jako wskazówka przy ustalaniu wymiaru.** Praktyka ta wydaje **niepożądane skutki z powodu unikania przez odbiorców takich dostawców, dostarczających materjału obciążającego.** Z przepisów ustawowych wynika obowiązek płatnika do umożliwienia kontroli u niego w przedsiębiorstwie przez udzielanie ksiąg oraz wyjaśnień **i rozumie się jedynie odnośnie jego obrotu i zadeklarowanego podatku,** dalej — obowiązek składania wyciągów z ksiąg handlowych jest obowiązkiem alternatywnym, t. zn. należy przedstawić księgi; jeżeli jednak ksiąg ze względu na jakieś trudności lub inne okoliczności, płatnik przedstawić nie może, to wolno przedstawić uwierzytelnione wyciągi z ksiąg stwierdzające jego obrót. **Obowiązku przedstawiania i ksiąg i wyciągów ustawa nie przewiduje.** To samo powtarza ustawodawca i w art. 104. przy skreśleniu sankcyj karnych, **kto więc przedstawi księgi, nie może być karany za odmowę składania wyciągów.** Spisów i list imiennych odbiorców nie należy utożsamiać z wyciągiem z ksiąg handlowych i kolejnych pozycyj pewnego rachunku. Ustawa o podatku przemysłowym nie przewiduje obowiązku podatnika sporządzania na mocy ksiąg handlowych imiennych spisów jego odbiorców, a jedynie wyciągi. **Nie negując prawa władz skarbowych do robienia użytku z ksiąg handlowych, jaki jest im potrzebny, żądanie władzy skarbowej sporządzania i dostarczania list odbiorców należy uznać za nieobowiązujące, jako nie oparte na prawie.**

Spis abonentów telefonicznych.

Lwów 20. września.

Jak już z depesz wiadomo Czytelnikom min. poczt i telegrafów miało postanowić **wydanie na rok 1931 zamiast oddzielnych spisów, obejmujących sieci telefoniczne poszczególnych dyrekcji poczt — jedną wspólną dla całej Polski książkę telefoniczną** obejmującą wszystkich abonentów telefonicznych w Polsce, z wyjątkiem Warszawy. Taki ogólny spis abonentów tel. będzie wielką książka i zawierać będzie nazwiska **około 70.000 abonentów,** a oprócz tego także reklamy co nie okaże się w praktycznem użyciu zbyt korzystnem. Dopiero praktyka wykaże ,czy taki wielki spis będzie **celowy i praktyczny.** Natomiast postanowienie min. poczt i tel. co do wykonania wydawnictwa, nasuwa stanowcze zastrzeżenia ze względów zasadniczych.

Min. poczt i tel. powierzyło wydawnictwo tego spisu niejakiemu p. Tadeuszowi Pudłowskiemu, względnie Związkowi Pracy obywatelskiej Kobiet w Poznaniu, udzielając **wyłącznej koncesji na prawo wydawania spisu abonentów telefonicznych w całej Polsce z równoczesnem uprawnieniem do umieszczania w spisie abonentów ogłoszeń reklamowych.** Powierzenie wydawnictwa p Pudłowskiemu, względnie udzielenie mu koncesji nastąpiło **z wolnej ręki bez uprzedniego prawidłowego publicznego przetargu.** Przemysł graficzny i wydawniczy czuje się **pokrzywdzonym,** że koncesję na wydawnictwa otrzymały osoby niefachowe z pominięciem przemysłu graficznego i wydawniczego, który walcząc z ciężkiemi warunkami w obecnem przesileniu, **opłacając wysokie podatki i nadmierne świadczenia socjalne,** nie doznaje ze strony min. poczt i tel. poparcia i opieki. Przemysł graficzny i wydawniczy uważa, że miał słuszne prawo spodziewać się rozpisania prawidłowego przetargu na tak wielkie wydawnictwo i uzyskać możność zarobku, a także zatrudnienia pracowników tego przemysłu. W tym też duchu odniosło się Zrzeszenie Związków przemysłowych zachodniej i południowej Polski do min. poczt i tel., by **rozważyło powyższe zastrzeżenia,** uwzględniło pokrzywdzenie przemysłu graficznego i wydawniczego i powierzyło wydawnictwo spisu abonentów telefonicznych w Polsce na r. 1931 na podstawie przetargu, w którym byłyby uwzględnione wszystkie poważne zakłady graficzne i wydawnicze. Zrzeszenie odniosło się też do „Lewiatanu", Związku Izb przemysłowo handlowych i Organizacji przemysłu graficznego i wydawniczego w Polsce o poparcie wdrożonych kroków.

Slepiec odzyskał wzrok w aeroplanie.

Lwów, 20. września.

(jp) W północno - amerykańskim stanie Illinois zdarzył się szczególny i niewytłómaczony wypadek **odzyskania wzroku przez człowieka, ociemniałego już od szeregu lat.** Człowiek ten był robotnikiem w kopalni węgla. Mając lat 18 został uderzony kopytem końskiem i **wskutek zranienia oka stracił wzrok.**

Od tego czasu minęło wiele lat, a robotnik ów był zupełnie ciemny. Przed niejakim czasem brat jego lotnik, chcąc rozerwać biednego ślepca, wziął go ze sobą na wycieczkę w powietrzne przestworza. Podczas lotu pilot wykonywał rozmaite śmiałe ewolucje. W pewnej chwili ociemniały wykrzyknął z radością i zdumieniem: — **„Wielki Boże, alež ja widzę".**

Usłyszawszy to brat ślepca polecił pilotowi, aby jak najprędzej lądował. Okazało się, że **odzyskanie wzroku nie było złudzeniem, ale rzeczywistością.** Udano się do lekarza, który stwierdził istotnie, że oczy powróciły do normalnego stanu.

Od tego czasu poddawano człowieka, który w tak cudowny sposób odzyskał wzrok, licznym badaniom specjalistów, którzy jednak stwierdzają sam fakt, **nie mogą** jednak znaleźć **wyjaśnienia tego dziwnego zjawiska, ani związku, w jakim ono pozostaje z ową podróżą napowietrzną.** — Zachodzi prawdopodobieństwo, że z biegiem czasu ustąpiły powody, które sprowadziły ociemnienie, a tylko moment dojścia do świadomości ślepca, iż wzrok odzyskał, przypadkowym zbiegiem okoliczności przypadł właśnie na chwilę lotu aeroplanem. Możliwe jest także, że wskutek emocji nerwy oczne silniej w tej chwili zareagowały.

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów 19. września.

Ruch minimalny. Tendencja utrzymana. Usp. bez ochoty.

OBROTY GIEŁDOWE.

Lwów 19. września

Gazy wschodnie 19.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 19. września

Na Giełdzie transakcje w grochu, hreczce, i bobiku po cenach dotychczas notowanych. Pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19. września. (PAT). 4 prc. pożyczka inwestycyjna 110 i pół, 5 proc. pożyczka dolarowa 57 trzy czwarte, 10 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 6 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 prc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94.

Waluty i dewizy: Dolary 8.92 i pół, Belgja 124.7, Budapeszt 155.75, Gdańsk 172.89, Holandja 358.58, Londyn 43.25, Nowy Jork 8.89.2, Paryż 34.97, Praga 26.41, Szwajcarja 172.72, Włochy 46.61.

Warszawa, 19. września. (PAT). Bank Polski 164 i pół, Tow. Zachodnie 72, Warsz. Tow. cukr. 32, Lilpoop 25, Norblin 45, Haberbusch 116.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 19. września. (PAT) Belgrad 12.45 Berlin 168.36 Budapeszt 123.80 Londyn 34.29 i pół Medjolan 36.92 N. Jork 706.75 Paryż 27.67 Praga 20.95 Warszawa 79.03.

Akcje: Hypothekenbank Lwów 63, Galiz. Karpathen 4.31, Galicja 26.50.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 19. września. (PAT). Paryż 20.24 i pół, Londyn 25.04¼, Nowy Jork 515.25, Bruksela 71.87 i pół, Włochy 26.98, Hiszpanja 5.10, Amsterdam 207.62 i pół, Berlin 122.79, Wiedeń 72.72 i pół, Sztokholm 138.50, Oslo 137.97, Kopenhaga 137.97. Sofja 3.73¼, Praga 15.28 trzy czwarte, Warszawa 57.75, Budapeszt 90.22 i pół, Białogród 9.12 7/8, Ateny 6.7 i pół, Konstantynopol 2.44¼, Bukareszt 3.07 i 1 6s., Helsingfors 12.97 i pół, Buenos Aires 187.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 19. września. (PAT). N. Jork 486.02, Paryż 123.68, Berlin 20.39¼, Monteal 4.85.50, Hiszpanja 45.45, Amsterdam 12.06 trzy czwarte, Bruksela 34.86, Włochy 92.83, Szwajcarja 25.04 i pół, Kopenhaga 18.16 1/8, Sztokholm 18.09, Oslo 18.86 trzy czwarte, Helsingfors 193.17, Praga 163.77, Budapeszt 27.77 5/8, Sofja 670.50, Rumunja 815, Lizbona 108.24, Konstantynopol 1025, Ateny 375.12 Wiedeń 34.44, Warszawa 43.37.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 19. września. (PAT) Londyn 123.69, Nowy Jork 25.44 trzy czwarte, Bruksela 354.75, Hiszpanja 272, Włochy 133.25, Szwajcarja 493.75, Kopenhaga 681, Amsterdam 1025.50, Oslo 680.75, Sztokholm 683.75, Praga 75.60, Rumunja 15.5, Wiedeń 359.50, Berlin 606.50.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 19. września.

DEWIZY: Dol. amer. 8.95.00—8.95.50 dolary kanad. 8.87.00—8.87.50, korony czeskie 0.26.33—0.26.50, franki francus. 0.34.70—0.34.90, franki szwajc. 1.72.80—1.73.00, funty szter. 43.40.00—43.50.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.25.75, Czerwońce 8.00.00—8.50.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.25.00—36.35.00, 20-frank. 34.10.00—34.20.00, 10 rub. 46.00.00 do 46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44.00, 5-kor. austr. 2.35.00—2.45.00 floreny 1.18.00—1.20.00, Ruble 1.50.00—1.55.00, kopiejki 1.25.00—1.28.00.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

DODATEK TYGODNIOWY GAZETY PORANNEJ

Ł. K. S.-POGOŃ.

Lwów, 20. września.

Zawody niedzielne Ł. K. S.—Pogoń mają charakter **walki pozycyjnej.** W teorji wprawdzie zarówno Łódzki Klub Sportowy, jak i Pogoń znaleźć się mogą jeszcze **poza obrębem Ligi,** jednak w rzeczywistości fakt taki wydaje się **mocno nieprawdopodobny** ze względu na formę i **sytuację materjalną Warszawianki,** która musiałaby wygrać pod rząd **cztery spotkania,** by osiągnąć poziom punktowy wymienionych drużyn. Lwowskim rywalom niedzielnym **nie grozi degradacja,** ale też nie ma obaw, by zagrozili oni **tronowi mistrzowskiemu,** który znajduje się dla nich **w niebotycznej wysokości.** Krótko mówiąc, Pogoń i Ł. K. S. **walczyć będą o lokatę w grupie środkowej.** Walka zyskuje na atrakcyjności jeszcze z tego względu, że przeciwnicy bezpośrednio **ze sobą sąsiadują,** to też wynik uwidoczni albo w utrzymaniu obecnego status quo, t. zn. z Ł. K. S. na przedzie albo też umożliwi Pogoni **wysunięcie się przed Łodzian.**

O szansach trudno coś **realnego powiedzieć.** Zarówno Pogoń, jak i Ł. K. S. należą do drużyn **nierównomiernych.** Obydwa zespoły mają **słabe punkty i to nawet w pokaźnej ilości,** niemniej jednak potrafią i silniejszemu przeciwnikowi zgotować **przykrą niespodziankę.** Celowała pod tym względem **przedewszystkiem Pogoń, która uszczknęła punkty Wiśle, Polonji, Legji,** a przedewszystkiem dała się we znaki **Warcie.** Ł. K. S. przegrywał wprawdzie z silniejszymi, natomiast **bezapelacyjnie pozbawiał punktów słabszych,** czego nie umiała znów dokonać Pogoń, oddając punkty n. p. Ł. T. S. G., Ruchowi czy Warszawiance. To też w rezultacie obydwie drużyny mimo zgoła odmiennych dróg znalazły się **na jednej płaszczyźnie,** przyczem Łodzianie zdołali w dotychczasowej kampanji zabezpieczyć sobie **lepszy stosunek bramkowy.** O równorzędności Ł. K. S. i Pogoni świadczyłby zresztą również **wynik remisowy 3:3,** osiągnięty w wiosennem spotkaniu w Łodzi.

Za Pogonią przemawia w niedzielę **conajwyżej własne boisko i publiczność.** Są to wprawdzie, jak niejednokrotnie przekonaliśmy się, silne atuty, jednak **nie zawsze wystarczające.** Ł. K. S. grał wprawdzie ub. tygodnia słabiej, w sumie jednak dała się w drugiej kolejce zaobserwować u Łodzian **znaczna poprawa formy,** z czem należy się **poważnie liczyć.** Mają oni **w Gałeckim** pierwszorzędnego obrońcę, na którym niejeden renomowany napastnik wyszczerbił sobie zęby. Partner jego **Radomski** nie odznacza się energią i odwagą. Pomoc jest **przeciętnie dobra.** Atak umie kombinować, **a w odróżnieniu do dawnych lat potrafi** się też zdobyć na odpowiednią **potencję strzałową.** Dowodem tego wyniki 5:1 z Garbarnią, 7:0 i 4:1 z Warszawianką, 5:0 z Ruchem. Również Pogoni strzelili Łodzianie **trzy bramki,** na szczęście jednak linja ofenzywna Lwowian odpowiedziała wówczas pięknem za nadobne. I tym razem punkt ciężkości spoczywać będzie prawdopodobnie **na napadzie „niebiesko-czerwonych".** O ile nie zdobędzie on się na skuteczniejszą grę, niż w ostatnich czasach, to snadnie zdarzyć się może, że Łodzianie zapewniwszy sobie prowadzenie, nie wypuszczą już zwycięstwa z rąk. Pogoń wystąpi przeciw Ł. K. S., stosownie do umowy, **bez Jerzewskiego.** W obronie grać będą zatem **Mauer i Fichtel,** którzy w wiosennym sezonie zupełnie dobrze wywiązali się ze swego zadania. **Albański** powrócił do formy i nie będzie zapewne gorszy od swego vis-a-vis. Również w linji pomocy Lwowianie powinni dotrzymać kroku przeciwnikowi. **Kuchar,** którego tak koniecznie chciano uśmiercić, był naprzekór ostrowidzom w Poznaniu obok Albańskiego **najlepszym graczem swej drużyny.** Wielki znak zapytania tworzy natomiast **napad Pogoni.** Łatwo może się zdarzyć, że w tej właśnie linji dominować będą Łodzianie, tembardziej, że nazwisko **Stollenwerka, Króla, Tadeuszewicza, Janczyka i Durki** ma wcale dobrą markę.

W każdym razie oczekujemy w niedzielę **interesującej walki,** a może i wreszcie gry, stojącej **na lepszym poziomie,** niż to się zwykle dzieje.

Lepiej późno niż nigdy.

WCSS POLONJA ODPIERA ZARZUTY.

Lwów, 20. września.

Od Wojskowo - cyw. stow. sport. Polonja w Przemyślu otrzymujemy następujący komunikat, jako odpowiedź na zarzuty oraz artykuły, zamieszczone w swoim czasie przez LKS Lechja, również i w „Gazecie Porannej". Red.

W związku z nieprawdziwą treścią zarzutów, skierowanych przez LKS. Lechja w sprawie zajść po meczu Polonja - Lechja w dniu 3 sierpnia br. w Przemyślu, które to zarzuty mieściły się w piśmie LKS. Lechja, skierowanem do władz wojskowych, cywilnych i sportowych, a które zostały częściowo ogłoszone w prasie, Zarząd W. C. S. S. Polonja oświadcza, że dotychczas nie mógł w tej sprawie zająć stanowiska z powodu nieobecności w Przemyślu trzech czwartych członków Zarządu Polonji, a to ze względu na okres wakacyjny i ćwiczenia wojskowe.

Obecnie nie wdając się w papierową polemikę, z treścią poszczególnych zarzutów i po dokładnem przeprowadzeniu dochodzeń i zbadaniu sprawy, Zarząd WCSS. Polonja oświadcza:

1) Zarzuty te, stawiane Zarządowi i poszczególnym członkom Polonji, były jednostronne i niezgodne z prawdą; 2) Zarząd WCSS. Polonja przestrzegając statutów i postanowień sportowych: a) odniósł się do PZPN. z prośbą o pozwolenie wystąpienia na drogę sądowo-karną przeciw autorom tych zarzutów, b) od drakońskich kar, nałożonych przez LZOPN. na klub i na poszczególnych graczy, Zarząd Polonji wniósł odwołanie do PZPN. Wkońcu Zarząd WCSS. Polonja oświadcza, że długoletni dorobek i sława sportowa istniejącego 21 lat klubu, nie może i nie będzie zniszczoną niesprawiedliwą, niedopuszczalną krytyką klubu Lechja i ze spokojem oczekuje zbadania sprawy przez naczelne władze piłkarskie i przez sąd. WCSS. Polonja.

Przemyśl, 17. września 1930.

Na froncie ligowym.

Lwów, 20. września.

Sytuacja na froncie ligowym przedstawia się, gdy chodzi o ukształtowanie się czoła, **nadzwyczaj interesująco.** Najbliższa dziedziela ma wszelkie dane, by wpłynąć decydująco **na dalsze losy rozgrywek** i ostateczne ustabilizowanie się tabeli. W odróżnieniu do lat ubiegłych, w których zgóry nie jako można było odróżnić dwóch, najwyżej **trzech faworytów,** tym razem **sprawa przedstawia się bardziej skomplikowanie.** Wprawdzie Cracovia od pierwszej chwili zajmuje **fotel mistrzowski,** jednak pozycja jej nie jest tak silną, by spokojnie spoglądać mogła w przyszłość. Od konkurentów dzieli Krakowian **minimalny dystans,** to też najmniejsze potknięcie sprowadzić może **detronizację.** Dla Cracovii spotkanie niedzielne z **Garbarnią mieć będzie zatem bezwzględnie decydujące znaczenie.** Z chwilą gdy uda jej się pokonać bezsprzecznie ciężką tę przeszkodę pozycja czołowa wzmocni się **bardzo wydatnie,** nawet w wypadku zwycięstwa **Warty nad Polonją.** W interesie Cracovii leżałoby jednak, by **partja warszawska zakończyła się wynikiem remisowym,** a nawet zwycięstwem drużyny **stołecznej.** Wówczas bowiem w razie przegranej z **Garbarnią, Cracovia znalazłaby się na jednym poziomie punktowym z Polonją, jednak miałaby dwie gry mniej, a więc znacznie lepsze możliwości na przyszłość.** Polonja ma dzisiaj **o sześć punktów więcej straconych, niż Cracovia,** to też nawet w razie klęski biało-czerwonych dystans wynosiłby zawsze jeszcze **o cztery punkty.** Gorzej miałaby się sprawa, gdyby Cracovia przegrała przy **równoczesnem zwycięstwie Warty.** Wówczas Poznaniacy znaleźliby się pod względem punktów straconych **przed Cracovią.**

W tej sytuacji jest rzeczą jasną, że Warta dążyć będzie **całą parą do zwycięstwa,** tembardziej, iż przegrana usunęłaby ją **na piąte miejsce,** gdyż Legja napewne rozstrzygnie spotkanie z Warszawianką na swoją korzyść i osiągnie **21 punktów.** Wielkie szanse na poprawienie swej sytuacji tabelarycznej, a nawet **dorównanie ilością punktów Cracovii ma Wisła.** Grając z ŁTSG. powinni Krakowianie osiągnąć **23 pkt.,** mimo, że mecz odbędzie się w Łodzi. Jak widać, otwierają się w niedzielę **najrozmaitsze możliwości.** Cracovia pozostanie wprawdzie bez względu na wynik **na pierwszem miejscu,** jednak o najbliższe sąsiedztwo z nią rozwinie się **zacięty bój.** Szanse na drugie miejsce ma przedewszystkiem **Wisła, dalej Polonja i Warta.** Legja zaawansować może przy szczęśliwej konstelacji **na trzecią pozycję,** Warta zająć może drugie, a przy pechu **aż piąte miejsce,** los ten może również spotkać **Wisłę.**

W tego rodzaju warunkach należy się liczyć **z zaciętemi walkami,** w których dyspozycja psychiczna odegrać powinna **niepowszednią rolę.**

Mniej ciekawie układa się sytuacja **na końcu tabeli.** Trudno przyjąć, że Legja nie da sobie rady z Warszawianką, która dotychczas stale zawodziła. Ponowna klęska przypieczętowałaby całkowicie **los warszawskiej drużyny.** Drugim kandydatem walczącym o egzystencję jest **Ł. T. S. G.** Szanse jego spotkania z Wisłą są również **minimalne,** zawsze jednak lepsze **niż Warszawianki.** Łodzianie nawet w razie przegranej mają to bene, że do dnia dzisiejszego zdobyli już **10 punktów,** a więc o cztery więcej od Warszawianki.

STAN TABELI LIGOWEJ.

1. Cracovia	15	23:7	34:15
2. Polonia	17	21:13	43:27
3. Wisła	16	21:11	34:27
4. Warta	14	20:8	41:19
5. Legja	15	19:11	30:17
6. Garbarnia	16	16:16	42:38
7. Ł. K. S.	16	14:18	35:27
8. Pogoń	15	14.16	29:25
9. Czarni	16	13:19	15:30
10. Ruch	16	11:21	23:37
11. Ł. T. S. G.	17	10:24	20:50
12. Warszawianka	15	6:24	15:49

CZARNI (Liga)—HASMONEA.

Lwów, 20. września

Jutrzejsze zawody towarzyskie Czarni—Hasmonea zapowiadają się **bardzo ciekawie.** Obie drużyny wystąpią **w najsilniejszych składach.** Niskie ceny wstępu umożliwiają wszystkim zawodnikom piłki nożnej oglądanie tych zawodów. Początek o godz. 11. Boisko K. S. Hasmonea

UKRAINA—ŚWITEŹ.

Lwów, 20. września.

Zawody przyjacielskie między powyższemi drużynami odbędą się w niedzielę 21. bm. o godz. 3.30 popoł. na boisku Świtezi. Poprzedzą zawody drużyn rezerwowych.

PIĘKNY WYCZYN LWOWSKICH MOTOCYKLISTÓW.

Lwów, 20. września.

Jak się dowiadujemy, znani sportowcy **kpt. Łucki i kpt. Niedźwirski ze Lwowa,** którzy odbywają turystyczną wycieczkę motocyklem po środkowej i południowej Europie — dotarli **do Nicei** nad Adrjatykiem, skąd rozpoczną powrót do kraju przez Alpy Szwajcarskie, Austrję, Niemcy i Czechosłowację.

ZENIT—VIS.

Lwów, 20. września.

W sobotę dnia 20. bm. odbędą się o godz. **15.30 (3.30)** zawody towarzyskie w piłce nożnej na boisku L. K. S. Świteź pomiędzy Zenit—Vis.

Skład obwodowych komisyj wyborczych we Lwowie.

Lwów 20. września.

Na murach miasta ukazało się obwieszczenie przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej Lwów-miasto (nr. 50) zawierające **skład obwodowych komisyj wyborczych we Lwowie.** Wobec tego iż spis ten niewątpliwie zainteresuje szerokie koła Czytelników, **podajemy go w całości,** zaznaczając, że we **Lwowie ustanowiono 120 obwodowych komisyj wyborczych.**

Komisja obwodowa nr. 1.: przew. dr. Blatt Artur, członkowie: Lewandowski Maksymiljan, Bieler Marek, dr. Reiss Salomon, Lintner Rudolf; zast. przew.: Aschenberg Włodzimierz, zast. członków: Igiel Emil, Pops Józef Saul, Wołoszyn Andrzej, Wyszyński Władysław.

Komisja obwodowa nr. 2: przew. Bochonko Władysław, członkowie: Fischer Salomon, Terlecki Michał, dr. Schorr Adolf, Nikliborc Stanisław; zast. przew: Bystrzynowski Kazimierz, zast członków: dr. Majer Landau, Sagan Walenty, Fisch Moses, Stępkowicz Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 3: przew. inż. Kwiatkowski Tadeusz, członkowie: Nawrocki Władysław, Hankiewicz Franciszek, Seiden M., inż. Frisch Stefan; zast. przew.: Malko Kazimierz, zast. członków: Szczupaczyński Ludwik, Letzter Mojżesz, Nawrocki Adam, Kornecki Michał.

Komisja obwodowa nr. 4: przew. Litwinowicz Józef, członkowie: Karpiński Aleksander, Kistryn Stanisław, Bardach Selig, Schayer Julj.; zast. przew: inż. Rawski Witołd. zast. członków: Bejlit Deruś, Bardachowski Piotr, dr. Herz Halpern, Szulc Władysław.

Komisja obwodowa nr. 5: przew.: Frant Jan, członkowie: Świersko Antoni, Popiel Jakób, inż. Mołczański Włodzimierz, Uwiera Antoni; zast. przew.: Matkowski Ludwik, zast. członków: Stadmüller Ryszard, Winkler Maksymiljan, dr. Wolf Alles, Wołoszyński Roman.

Komisja obwodowa nr. 6: przew.: dr. Bałłaban Teodor, członkowie: dr. Zajączkowski Stanisław, Winiarz Kazimierz, Garfunkel Adolf, Balicki Stefan; zast. przew.: Lasiota Stanisław, zast. członków: Dwornicki Piotr, Scherr Karol, dr. Maksymiljan Bodek, Welz Hieronim.

Komisja obwodowa nr. 7: przew.: dr. Uhma Stefan, członkowie: Górnik Franciszek, dr. Nacher Wilhelm, dr. Gelbard Natan, Kwiatkowski Józef; zast. przew.: Stankiewicz Józef, zast członków: dr. Górski Franciszek, Nawrocki Walenty, Holzel Adolf, Bialikiewicz Józef.

Komisja obwodowa nr. 8: przew.: dr. Allerhand Maurycy, członkowie: Mozer Tadeusz, Ciechulski Władysław, red. Taitelbaum, Bilinkiewicz Seweryn; zast. przew.: dr. Hojnacki Władysław, zast. członków: Eibschütz Józef, Bodenstein Adolf, Vogelfänger Pello, Michalski Jan.

Komisja obwod. nr. 9: przew.: Schall Maurycy, czł.: Soból Ant., dr. Maksymil. Schönfeld, Glasgal Henryk, dr. Włodarski Bronisław; zast. przew.: Dembiński Aleksander, zast. członków: Wowkonowicz Michał, Gadziński Jerzy, Schleicher Henryk, dr. Bobowski Stefan.

Komisja obwodowa nr. 10: przew.: dr. Domaszewicz Aleksander, członkowie: Kawecki Jan, Sochacki Władysław, Agid Anzelm, Pfützner Adolf; zast. przew.: dr. Ruff Salomon, zast. członków: dr. Francos J., Ulanowska Helena, dr. Kahane Józef, Wierzbicki Józef.

Komisja obwodowa nr. 11: przew: Orlean Henryk, członkowie: dr. Hollander Edward, Dmochowska Teodora, Weich Aleks., dr. Reinlender Józef, zast. przew.: Zgóralski Józef, zast. członków: Urbański Tadeusz, dr. Balsambaum Jakób, Mann Rudolf, Jankowski Józef.

Komisja obwodowa nr. 12: przew.: Brandstäter Wilhelm, członkowie: dr. Longschamps Bogusław, dr. Schapira Marceli, Fluhr Józef, dr. Kutula Rudolf; zast. przew.: Barwik Stanisław, zast. członków: dr. Perlmutter Salomea, Bard Edward, dr. Karpf Benjamin, Limanowski Józef.

Komisja obwodowa nr. 13: przew.: Zbrożek Karol, członkowie: Burkowski Rudolf, Malec Józef, dr. Thon Dawid, Galasiewicz Marjan; zast. prze.: Moszoro Jakób, zast. członków: dr. Schauder, Pollak Samuel, Strzelbicki Augustyn, Riedl Roman.

Komisja obwodowa nr. 14: przew.: Szubert Tadeusz, członkowie: Neczas Marjan, dr. Drattler M., dr. Rawicz Salomon, Goetz Marjan, zast. przew.: Bełzowski Stanisław, zast. członków: Bursztyn Majer, Harna Walery, Kozuń Andrzej, Humelicz Tomasz.

Komisja obwodowa nr. 15: przew.: Baczyński Karol, członkowie: Zajączkowska Janina, inż. Mańkowski Juljan, dr. Dawid Bodek, Skibiński Kazimierz; zast. przew.: Drzymuchowski Tadeusz: zast. członków: dr. Matfes Stanisław, inż. Łabno Edward, Ostrowski Teodor, Rapak Juljan.

Komisja obwodowa nr. 16: przew.: dr. Rachwał Stanisław, członkowie: Litwin Karol, Raps Marek, Ligęza Adam, Polatyński Stanisław; zast. przew.: Ligęza Adam, zast. członków: Ziegler Salomon, Hack Bernard, Kozak Prokop, Wilczek Ludwik.

Komisja obwodowa nr. 17: przew.: dr. Skoczek Józef, czł.: Smalec Marj., Grützmann Jakób, dr. Tendler Leon, Berek Stanisław; zast. przew.: Siemaszko Józef, zast. członków: Brett Filip, dr. Münzer Israel, Lewandowski Kazimierz, Dzlamski Walery.

Komisja obwodowa nr. 18: przew.: Uzięblo Przemysław, członkowie: Seiden G. D., Kocko Marjan, Jäger Kasper, Grossman Henryk; zast. przew.: Jasiński Michał, zast. członków: Ptaszek Alfons, Willer Leon, Grünsberg Dawid, Niederhofer Jan.

Komisja obwodowa nr. 19: przew.: Cieśla Henryk, członkowie: Rzepka Jan, Lurje Tobiasz, Szydlikowski Edward, Krzyżanowski Czesław; zast. przew.: dr. Czarnik Leszek, zast. członków: Ackerman Mendel, Karasiński Kazimierz, Rowiński Juljusz, Kropiwnicki Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 20: przew.: dr. Gubrynowicz Marjan, członkowie: Krupa Zdzisław, Karl Zwi, Balk Henryk, Mękarski Stefan; zast. przew.: Kuchar Tadeusz, zast. członków: Ehrlich Jakób, Miłaszewski Adam, Egert Zygmunt, Kamieniecki Karol.

Komisja obwodowa nr. 21: przew.: Kupczyński Aleksander, członk.: Benesz Władysław, Bukartyk Franciszek, Kunzelman Józef, Kozłowski Edward; zast. przew.: inż. Tołłoczko Wiktor, zast. członków: Fisch Wolf, Maber Menachem, Majewski Aleksander, Jodłowski Karol.

Komisja obwodowa nr. 22: przew.: Feld Bronisław, członkowie: Toczyski Józef, Leśnikowski Leopold, Meisels Ozjasz, dr. Siłka Mieczysław; zast. przew.: Hartleb Kazimierz, zast. członków: Zychowski Jan, Zdanek Józef, dr. Mayer Bernard, Bober Marjan.

Komisja obwodowa nr. 23: przew.: Pammer Gustaw, członkowie: Łuszczakowski Adam, Bauer Dawid, Bratkowski Józef, Lintner Kazimierz; zast. przew.: Kuźniewicz Władysław, zast. członków: Wójcicki Włodzimierz, Silberstein Emil, Fiszer Stanisław, Sichler Wiktor.

Komisja obwodowa nr. 24: przew.: Baczyński Michał, członkowie: Banaś Teofil, Baternay Stefan, Geisler Moses, Dziedzic Karol; zast. przew.: inż. Dudryk Longin, zast członków: Łoziński Albert, Podczaski Jan Wład., Jakubik Seweryn, Waluszewski Edward.

Komisja obwodowa nr. 25: Przew.: Królikowski Jan, członkowie: Bryliński Michał, Katz Józef, Wilgosiewicz Kazimierz, Kerzer Michał, zast. przew.: Jezierski Ignacy, zast. członków: Baścik Jan, Ornstein Juda, Woźniak Józef, Warynlecki Michał.

Komisja obwodowa nr. 26: przew.: Gończakowski Roman, członkowie: Weryński Bronisław, Bruch Leon, dr. Appenzeller Maksymiljan, Kwieciński Otmar; zast. przew.:Kaniewski Eustachy, Ogrodnik Mikołaj, Nadel Henryk, Bayger Jan, Siededniawa Antoni.

Komisja obwodowa nr. 27: przew.: Tarnawiecki Piotr: członkowie: Paszkiewicz Rudolf, Kryształowicz Adam, Ćwikowski Artur, Różycki Jakób; zast. przew.: Kremer Józef, zast. członk.: Woś Franciszek, Oleksiński Feliks, inż. Kassler Ferdynand, Szymański Alfred,

Komisja obwodowa Nr. 28: przew.: Tylko Feliks, członk.: Leberfeld Samuel, Attlas Eisig, Mazur Józef, Górski Kazimierz, zastępca przewodniczącego. dr. Lubaczewski Jan, zast. członk.: Feiwel Simon, Münzez Herz, Halibej Michał, Dornzweig Jakób.

Komisja obwodowa nr. 29: przew.: Wrzos Tadeusz, członkowie: Szminda Antoni, Liskowater Abraham, Hübel Nachman, Kajetanowicz Kajetan; zast. przew.: inż. Matzke Władysław, zast. członków: Saltz Albert, Ringel Ozjasz, Farmiga Bazyli, Kogut Franciszek.

Komisja obwodowa nr. 30: przew.: dr. Skrobaczewski Paweł, członkowie: Gilewicz Aleksander, Halstock Leon, Richter Mozes, Kotowicz Józef; zast przew.: Puchalski Jan, zast. członków: Hirsch Izrael, Lewulis Wacław, Friedland Chaim, Skoczylas Antoni.

Komisja obwodowa nr. 31: przew.: Tyczyński Andrzej, członkowie: Kalinowski Stefan, Stachel Herman, Salomon Bilbel, Krynicki Jan; zast. przew.: dr. Strawiński Alfred, zast. członków: Kozyra Stanisław, Braunner Schulim, Schorr Hersch, Bandrowski Franciszek.

Komisja obwodowa nr. 32: przew. Żychiewicz Emil, członkowie: Horn B., Pierzchała Ludwik, Kowalski Stanisław, Hegedüs Franciszek; zast. przew.: inż. Kukla Marjan, zast. członków: Kozak Andrzej, Schorr Schaje, Menasche Scharfsohn, Hornung Ferdynand.

Komisja obwodowa nr. 33: przew.: inż. Swoboda Michał, członkowie: dr. Oswald Kimmelmann, Buchstab Jakób, Gwóźdź Marcin, inż. Schneikart Kazimierz; zast. przew.: inż. Surowiak Jan, zast. członków: Horowitz Abraham, Finkelstein Simche, Mandrykowski Michał, Gerhart Antoni.

Komisja obwodowa nr. 34: przew.: dr. Tyszka Kazimierz, członkowie: Gottlieb Artur, Dąbrowny Dmytro, Cichocki Antoni, Teodorowicz Antoni; zast. przew.: Bieniarz Leon, zast. członków: Hanicz Jan, Wilner Samuel, Małota Stanisław, Sawaryn Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 35: przew.: dr. Osiński Tadeusz, członkowie: Jedynak Józef, Miłowski Tadeusz, Flecker Zygm., Wilecki Kazimierz; zast. przew.: inż. Padylak Michał, zast. członków: Zwick Mozes, Isachar Matfus, Wojcieszko Józef, inż. Voelpel Eugenjusz.

Komisja obwodowa nr. 36: przew.: Władyka Antoni, członkowie: dr. Weitzman Józef, Glanzer Chaim, Chmielowski Jan, inż. Kucharski Adam; zast. przew.: inż. Wartalski Feliks, zast. członków: Rostanowski Jakób, Siberfeld Henryk, Zahler Leon, dr. Bilik Mikołaj.

Komisja obwodowa nr. 37: przew.: Parzyński Józef, członkowie: Brückner Leon, James Agid, Czapla Mikołaj, Grocholski Zenon; zast. przew.: dr. Ziemilski Benedykt, zast. przew.: Francos Simon, Lipman Bronisław, Tyszkowski Franciszek, Fiałkowski Józef.

Komisja obwodowa nr. 38: przew.: dr. Bobrowski Marjan, członkowie: prof. Fryderyk Hirschorn, Rosenfeld Emil, Arch. Kornhaber I., Boznański Zygmunt; zast. przew.: inż. Baran Kazimierz, Lifschütz Mozes, Dziadosz Józef, Balicki Antoni, Groszek Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 39: przew.: inż. Bohusiewicz Andrzej, członkowie: Król Aleksander, Śliwiński Stanisław, dr. Thom Teodor, Grzyb Daniel; zast. przew.: dr. Domański Emanuel, zast. przew.: Chaim Czopp, Wirtzberger Mozes, Kafka Jan. Holaszkiewicz Mikołaj.

Komisja obwodowa nr. 40: przew. inż. Dekański Stefan, członkowie: Dresner Salomon, Konopacki Franciszek, Hoszowski Stefan, Berlas Dawid; zast. przew.: Hutter Ignacy, zast. członków: Jakób Rothman, Socha Walenty, Szczyjadłowski Leon, Ortyński Hipolit.

Komisja obwodowa nr. 41: przew. inż. Koczor Maksymiljan, członkowie: dr. Dawid Oswald, Reischer Izak, Zygmuntowicz Kazimierz, Zabłocki Gracjan, zast. prz.: inż. Małecki Tomasz, zast. czł.: Ślęzak Franciszek, Rosenberg Henryk, dr. Michał Schwarz, Schifka Emil.

Komisja obwodowa nr. 42: przew.: dr. Seyfarth Ludwik, członkowie: Hartman



KROL MAKARONU.

Włoch, którego widzimy na rycinie, jest królem całkiem specjalnego pokroju. Zdołał on bowiem w ciągu pięciu minut zjeść cały funt ulubionej włoskiej potrawy makaronu i zdobył rekord wraz z tytułem „króla makaronu".

Nowa powieść „Gazety Porannej".

Zachęceni uznaniem, okazywanem przez Czytelników dla naszego działu powieściowego, nabyliśmy z dużym nakładem kosztów i starań nową, niezwykle ciekawą powieść głośnego autora angielskiego



Rzecz ta jest prawdziwą rewelacją i ukazała się w języku angielskim w rekordowej liczbie egzemplarzy. Powieść „Czerwony Kobra" łączy w idealnej harmonji wysokie walory artystyczne z niesłychanie interesującą fabułą, oraz egzotycznem, wysoce malowniczem tłem. Możnaby przyrównać ten utwór beletrystyczny do bogatej i urozmaiconej panoramy ludzi, wypadków i widoków, zmieniających się ustawicznie i ani na chwilę nie przestających zaprzątać naszej wyobraźni. Toteż Czytelnicy przyjmą niewątpliwie z wielkiem zainteresowaniem zapowiedź tej nowości, która już we wtorek 23 bm. zacznie się ukazywać w naszym odcinku powieściowym.

Jerzy, Razowski Edward, Mojżesz Barnich, Nowakowski Tadeusz; zast. przew.: Thom Antoni, zast. członków: Czorny Michał Weich Bronisław, Łukaszewicz Dymitr, Chudzikowski Wład.

Komisja obwodowa nr. 43: przew.: Szumański Teofil, członkowie: Kuzilek Juljan, Gerkowy Jan, Kotylak Włodz., Drewniewski Henryk Bolesław; zast. przew.: Wysoczański Roman, zast. członków, Badyński Szymon, Chronowski Stanisław, Podkowicz Antoni, Teodorowicz Jan.

Komisja obwodowa nr. 44: przew.: inż. Bączalski Mieczysław, członkowie: Zaczkowski Józef, Seroiszka Karol, Panas Juljan, Koralczyk Zygmunt; zast. przew.: Kalik Franciszek, zast. członków: Schneither Oskar, Lenartowicz Józef, Łakomski Leon, Wolańczyk Marjan.

Komisja obwodowa nr. 45: przew.: Iwanicki Ludwik, członkowie: Łoza Łukasz, Wasyliszyn Jan, Müller Franciszek, dr. Markowski Apolinary; zast. przew.: inż. Biszewski Edmund, zast. członków: Trudniar Franciszek, Rogożyński Henryk, Ochrynowicz Michał, Opawski Alfons.

Komisja obwodowa nr. 46: przew.: Chochorowski Stanisław, członkowie: Kowal Adolf, Rudnicki Józef, Weinberg Ignacy, Klochowicz Aleksander; zast. przew.: Olechowski Franciszek, zast. członków: Obląk Gustaw, Kurycki Józef, Garbisz Michał Mueller Ferdynand.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Sobota, 20. września 1930.

LWÓW. 11.58 Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Transmisja z Krakowa: Odczyt pt. „Motywy śląskiej sztuki“, wygł. prof. Michał Asanka-Japoll. 18.00 Transmisja z Warszawy: Program dla dzieci i młodzieży: a) 18.00 — Słuchowisko „Kuma praca“ pióra p. E. Zarembiny, b) 18.30 Koncert. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja z Krakowa: Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia, wygł. dr. Jan Reguła, wicesekr. U. J. 19.45 Transmisja komunikatów rolniczych z Warszawy. 20.00 Sygnał czasu. Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Transmisja z Warszawy: Recital fortepianowy W. Witkowskiego: 1. Fr. Liszt: a) Legenda Nr. 1. b) Sonet Petrarki E-dur. c) Valse-impromptu. d) Polonez E-dur. 2. A. Ljadow: Barkarola. 3. A. Arenski: Preludjum a-moll. 4. Al. Skrjabin: 2 poematy op. 32 (Fis-dur i D-dur). 5. K. Szymanowski: Serenada Don Juana. 6. S. Prokofjew: Marsz z op. „Miłość do trzech pomarańczy“. 21.15 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wienez. Witkowski (fort.). 1. H. Riesenfelt: Balet Wschodni: a) Wejście Chana, b) Taniec Odalisek, c) Bachanalja — o-degra orkiestra. 2. G. Gershwin: Rhapsody in Blue (Rapsodja Niebieska) odegra p. Witkowski z tow. orkiestry. 3 P. Elliott: W słonecznej Hiszpanji. a) Bolero, b) Ogród w Walencji, c) Pochód Banderilleros, d) Siesta. 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton pt. „Prohibicyjne igraszki“, wygł. p. Roman Dąbrowski. 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy, poczem koncert z płyt gramofonowych. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Bagateli“.

WROCŁAW 20.30 „Śląski rok“, kantata ludowa Karla Szczuka. **LONDYN** 21.00 Koncert z Queen's Hall. Wyk. Orkiestra symfoniczna. **BERLIN** 20.30 „Hereinspaziert...“, wesoły program. **WIEDEN** 21.00 „Brigantino“, operetka Beli Laszky'ego. **BUDAPESZT** 22.45 Koncert orkiestry cygańskiej.

OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

KURSA GIMNASTYKI zdrowotno-rytmicznej dla pań i dzieci, pod fachowem kierownictwem. Ćwiczenia ruchu przy muzyce. Informacje tel. 50—37. 8378-2

UDZIELĘ gruntownie lekcyj gimnazjalnych godz. złotego. Of. Adm. „Akademik“. 8370

KURSA KROJU, modelowania, szycia damskiego z prawem wydawania świadectw, prowadzi Modelista z Paryża, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder, Lwów, Gliniańska 4. 7596-15

LEÇON de francais, aussi en groupe. Litterature, grammaire, conversation. Prix modere, Chrzanowska, Lelewela 5, I piętro. 8150-2

LEKCJI fortepianu udziela, przygotowuje do konserwatorjum absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Zgłoszenia popołudniu pl. Jura 7 I. p. 8394-2

Nowoczesna szkoła tańców
ul. Chrzanowskiej 11, parter.
pod art. kier. T. Kotowskiego.
Wpisy codziennie od 12—1 i od 6—9. 8208-5

POSZUKUJĘ korepetytora, któryby dwóch abiturjentów prywatystów przygotował w terminie marcowym do matury w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym. Wymagany stały pobyt na wsi, dopuszczalne wyjazdy do Lwowa dla własnych studjów. Zgłoszenie pisemne z curriculum vitae i odpisami świadectw przesłać pod adresem Rafał Cywiński, Delejów koło Halicza. 8309-2

PORADY LEKARSKIE

B. lek. szpital. wied.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki Stanisławów 3. Maja 11 Usuwanie włosów elektrolizą, naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków. 6848-?

Specjalista chorób skórnych i wener.
Dr. Michał SALPETER
Sykstuska 17. Tel. 39-69. — powrócił. 7799

Lekarz chorób dziecięcych 8037
Dr. Henryk Senensieb
ordynuje obecnie we LWOWIE,
ul. Piłsudskiego 3 parter. Tel. 29-57.

Specjalista chorób wewnętrznych
Dr. Ludwik Lauterstein
powrócił 8358
PIŁSUDSKIEGO (Pańska) 16. Tel. 29-50.

POSADY POSZUKIWANE

MIERNICZY asystent z praktyką, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Leon Halas, Lwów, Murarska 22./I. 8283-5

KAPELMISTRZ, znakomity pedagog, pierwszorzędny organizator muzyki dętej i smyczkowej, kompozytor — przyjmie posadę. Znajomość buchalteryj. Zgłoszenia pod: „Kapelmistrz“ do Adm. „Gaz. Porannej“. 8382-2

DO KINA „PALACE“
ZA DARMO
MOGĄ DZIŚ POJŚĆ:

ŚLIWIŃSKA MARJA, Zielona 5.
JEŻ STANISŁAW, Kordeckiego.
RACIN MARJA, Króla Leszczyńskiego.
URICH STANISŁAW, Asnyka 10
BOCHIN S., Legjonów 3.
KLINGER JAKÓB, Leona Sapiehy 24.
ŻMUDOWA JANINA, Zielona 55.
WILMAN N., Kaźmierzowska 8.
BYK KAROL, Piekarska 6.
FEILER M., Wojtowska 6.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 11 a 1-szą **przedpołud.** za okazaniem legitymacji.

OSOBA starsza poszukuje posady do jednej osoby lub dwu starszych z dobremi świadectwami. Zgłoszenia Potockie go 50. u Różyckiej. 8374-2

URZĘDNIK biegły w sprawach hipotecznych poszukuje we Lwowie popołudniowego zajęcia. Oferty do Administracji pod „Rutynowany“. 8379-3

WDOWA, wiek średni, bardzo dobrej rodziny, dobrze wychowana, energiczna, zajmie się samoistnie gospodarstwem, dziećmi, ewentualnie chorym. Zgłoszenia listowne: Apteka w. p. Cukiera dla B. Kamionka Strumiłowa. 8368-3

MŁODA, elegancka, gospodarna, pracowita, samotna pani, poszukuje posady jako gospodyni domu, najchętniej przy wolnym panu, na probostwo lub we dworze, reflektuje wyłącznie na prowincjonalne miasta. Łaskawe zgłoszenia do admistr. „Gaz. Por.“ pod lit. „K. F. Nr. 8.“ 8332-3

KUCHARKA z kilkuletniemi świadectwami poszukuje posady do 2—3 osób. Może być do wszystkiego. Zgł. „Samodzielna“. 8371

POSADY WOLNE

DO 20 ZŁ. DZIENNIE zarabiają osoby chętne do lekkiej pracy domowej. Najlepsza okazja do usamodzielnienia się bez kapitału i wiadomości fachowych. Praca jest stała. Wystarczy podać swój adres na pocztówce. Firma „Carbon“ Jan Płużkiewicz — Gdynia I. 7930-15

50 LEKCJI 20 ZŁ. wyucza pisania na maszynach systemem 10-palcowym (kurs siedmio-tygodniowy) oraz przyjmuje **PRZEPISYWANIE.** Romańska, Zyblikiewicza 5. 7480-15

ZAROBEK oraz stałą egzystencję zapewnię chcącym naprawdę pracować. Na prospekt załączyć znaczek pocztowy. Przedstawicielstwo lubelskie „Wute“ Lwów I. Skrzynka poczt. 312. 8384

PENSJONATY I LETNISKA

PENSJONAT „VICTORIA“ w Zakopanem, ul. Szpitalna, poleca pokoje z utrzymaniem na sezon letni w cenie od 8.50 do 10 zł. — elektryczność, łazienka, ciepła i zimna woda. Pokoje słoneczne, jedno i dwuosobowe nad rzeką i plażą.

MIESZKANIA i SKLEPY

MIESZKANIA 3 i 4 pokojowe z nowoczesnym komfortem ulica Zielona za czynszem kwartalnym do wynajęcia. Wiadomość Biuro „Kontrakt“ Batorego 36. 8364-2

4 POKOJE, kuchnia, pokój służbowy, centralne ogrzewanie, komfort, parter we willi, okolica Ponińskiego — bez odstępnego, do wynajęcia zaraz. Poważne zgłoszenia pod „320“ — Administracja. 8351-3

DWA pokoje umeblowane dla lekarza, na biuro do wynajęcia. Zgłosz. „Blisko Głównej Poczty“. 8398-2

MEDYK poszukuje kolegę do eleganckiego go pokoju z wykwintnem utrzymaniem (śródmieście). Telefon 8451. 8401

KUPNO i SPRZEDAŻ

WILLA piętrowa pięć pokoi i kuchnia, wolne, ogród 200 sążni górna ulicy Łyczakowskiej, cena 28.000 zł., wkład 21.000 zł. sprzeda Firma „Kontrakt“ Batorego 36. 8363-2

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „Sport“ plac Halicki 3. 8321-3

PŁASZCZYKI, sukienki, ubranka, sweterki, bielizna dziecięca „Sport“ plac Halicki 3. 8320-3

FORTEPIAN króciutki, krzyżowy, bardzo dobry sprzedam tanio, Kopernika 26 Skleniarski. 8400

PODUSZKI, PIERZYNY poleca
Władysław Weber
Lwów, Batorego 2. 7927

SAMOCHÓD używany, nadzwyczaj elegancki, 3-osobowy Cabriolet, w doskonałym stanie pierwszorzędnie utrzymany do sprzedania za połowę ceny fabr. Wiadomość: Fma Autro-Daimler, pasaż Mikolascha. 8312-3

PARCELE na Nowym Lwowie (Krasuczyn) do sprzedania przy głównej ulicy, która się łączy z Własną Strzechą (front południowy). Wiadomość ul. Ruska 16, Restauracja Howerli. 7768

PIANINO krzyżowe czarnej, dobrej marki, prawie nowe z powodu wyjazdu sprzedam tanio byle zaraz. Przemyśl, Szpitalna 10. Ratyński. 8336-2

RÓŻNE

PROTEZY: Marksa lekkie najnowszej konstrukcji tylko Zakład ortopedyczny Uhryn, Lwów, Ormiańska 15. 8316

JAN CZETERBOK, rz. kat. r. 1877 z Baszni dolnej, pow. Lubaczów unieważnia skradzioną legitymację służby kolejarskiej wydanej przez Dyrekcję Lwów. 6 8375

WIELKI WYBÓR zegarków i biżuterji po cenach konkurencyjnych E. Ackerman, Leona Sapiehy 21. 8381

MŁYN z fabryką bezkonkurencyjną sprzedam lub przyjmę spólnika. Wkład 3.500 dolarów. Dochód miesięczny ca 1500 dol. ewentualnie większy. Zabezpieczenie 1-loco. Zgłoszenia Dr. Szypitko, Tyśmienica. 8354-2

MEBLE, sypialnie, jadalnie, salonowe, biurowe i kuchenne, solidne poleca **Spółka Rzemiosł,** Miejska Wystawa. Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. 7666-15

KAPELUSZE żałobne, ceny przystępne poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha, I. piętro. 7705-4

KTO POŻYCZY 200 zł. dam dobry procent. Listy pod „Procent“. 8393

Osłabienie bladnicę leczy Hemogen oryginalny tylko z firmą Klawe

Antyczne, kurantowe, peronowe, wieżowe zegary, najprecyzyjniej naprawia zegarmistrz
JÓZEF ŚMIETANA
Lwów, Kopernika 18. 7474-10

Żarówki elektr., lampy radjowe Philipsa, baterje anodowe i kieszonkowe, ładowanie akumulatorów uskutecznia i do starcza najkorzystniej firma
„RADJO-MECHANIKA“
Lwów, Żółkiewska 59. tel. 55—34. 8277-20

Szwalnia Nowoczesna
ul. Boimów 20.
Wykonuje wszelką bieliznę
8377 **po NAJNIŻSZYCH CENACH**

Dom Pończoch
ul. Boimów 26.
Wielki wybór. 8377 **Ceny sensacyjne**

Ogłoszenie przetargu.

Komitet Budowy Laboratorjum Maszynowego Politechniki Lwowskiej ogłasza przetarg publiczny na wykonanie:

1) konstrukcji żelbetowej dla ustawienia kotła dwupłomienicowego Cornvala,

2) obmurowania tego kotła.

Po formularze ofertowe (oddzielnie dla obu robót) i wyjaśnienia należy zgłaszać się do technicznego kierownika budowy inż. Nechaya ul. Herburtów 10.

Oferty należy składać na ręce podpisanego w Laboratorjum Maszynowem ul. Ujejskiego najpóźniej do godz. 12 w południe dnia 3. października 1930, poczem nastąpi ich otwarcie.

Lwów 18. września 1930.

Za komitet Budowy
8383 **Prof. inż. Witkiewicz.**

HUMOR.



NIEPEWNOŚĆ.

— Poraz czwarty proszę już o podwyżkę pensji, a ciągle pozostawiają mnie w niepewności co do tego...

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI